P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 19 LISTOPADA 1937 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 318

Kto organizował zamach stanu w Paryżu?

W toku dalszych dochodzeń policja ujawniła nowe magazyny broni, podziemne schrony i tajemnicze lochy.—Sensacyjne aresztowania.—Jak zdemaskowano spiskowców

Teroryści rekrutują się z pośród zwolenników pułkownika de la Rocque

Paryż, 18 listopada.

(PAT) Niezwykła afera tajemniczego sprzysiężenia „Białych Kapturów", która już we wrześniu zaczynała odwracać uwagę nawet od spraw bomb obok Łuku Tryumfalnego na Placu Gwiazdy, nabiera z każdą chwilą coraz bardziej fantastycznego charakteru.

Szczegóły wykrytej organizacji, zamaskowanych składów broni, tajemniczego więzienia podziemnego, szpitali, nielegalnej stacji telefonicznej urastają do rozmiarów wielkiej sensacji, komentowanej przez całą prasę paryską.

Wedle informacyj, udzielonych przez Surete Nationale, która prowadzi nadal zakreślone na szeroką skalę śledztwo, władze bezpieczeństwa miały

WPAŚĆ NA TROP SPISKOWCÓW

w sposób zupełnie przypadkowy.

Dnia 16 października celnicy szwajcarscy na granicy francusko - szwajcarskiej, na drodze prowadzącej z Genewy do Paryża znaleźli łuski od rewolweru typu parabellum, o czym zawiadomili swoich kolegów francuskich. Ci ze swej strony na drodze, prowadzącej z Genewy do Paryża, również znaleźli szereg pogubionych naboi.

Zawiadomione władze bezpieczeństwa wysłały na miejsce komisarza policji, który z całą łatwością zidentyfikował właściciela samochodu, odbywającego stałe podróże na tej trasie.

Gdy ów właściciel samochodu, niejaki Ferdynand Jacubiez, z zawodu rysownik, przybył do Paryża, w mieszkaniu jego oczekiwała go już policja, która przeprowadziła na miejscu dochodzenia. Przy rewizji znaleziono adres willi w miejscowości pod Paryżem Rueil Malmaison.

Rewizja w tej opuszczonej i prawie niezamieszkałej od roku willi przyniosła

SENSACYJNE WYNIKI.

W piwnicy mianowicie znaleziono **tajne lochy z przymocowanymi do ścian łańcuchami**, jak gdyby przeznaczonymi do przytrzymywania jakichś tajemniczych więźniów, jak również urządzony mały szpital.

Policja, idąc śladami śledztwa, aresztowała stróża willi, niejakiego Molicone, oraz murarza, który budował tajny loch, niejakiego Vasselin. Vasselin ze swej strony wskazał dalsze nazwiska, jak przemysłowca Andre Anceau, byłego działacza „Croix de Feu", a następnie francuskiej partii społecznej, znanego ze swoich skrajnych przekonań, oraz dalsze adresy domów w Paryżu, gdzie wykonywał również tajemne roboty murarskie.

Według tych wskazówek,

ARESZTOWANO W PARYŻU MŁODEGO ARYSTOKRATĘ ROBERTA DE LA MOTTE SAINT PIERRE,

właściciela laboratorium radiotechnicznego przy ul. Ampere, gdzie również natrafiono na przygotowania betonowych skrytek. P. Robert de la Motte Saint Pierre okazał się właścicielem również i drugiego mieszkania, **gdzie także wykryto identyczne tajne przejście i sekretny loch w podziemiach domu.**

Dzięki adresowi, znalezionemu przy aresztowanym arystokracie, policja zdołała natrafić na ślad centrali arsenału tej tajemniczej organizacji i spiskowców, mieszczącego się w skromnym pensjonacie w dzielnicy Passy przy ulicy Ribera. Tu znowu w przerobionej piwnicy w podziemiach domu

ZNALEZIONO POWAŻNE ZAPASY BRONI, AMUNICJI I MATERIAŁÓW WYBUCHOWYCH.

Dla przewiezienia tej broni, amunicji i materiałów wybuchowych policja musiała użyć kilku samochodów ciężarowych.

ARSENAŁ PRZY UL. RIBERA

zawierał bowiem 2 kg. materiałów wybuchowych, 400 granatów ręcznych, 10 tysięcy naboi, 16 karabinów maszynowych typu niemieckiego i włoskiego, 12 karabinów ręcznych, 15 rewolwerów, zupełnie zmontowaną centralę telefoniczną i aparaty radiowe.

Tak wyglądał plon kilkudniowego śledztwa, które pierwotnie trzymano w ścisłej tajemnicy przed prasą. Śledztwo to jednak zatacza dalsze kręgi. Przeprowadzane są dalsze rewizje zarówno w stolicy, jak i na prowincji. Dziś znaleziono

POWAŻNE ZAPASY BRONI

u znanego antykwariusza dzielnicy łacińskiej, mającego swój sklep w pobliżu teatru „Odeon", Maulera.

Władze dają obecnie do poznania iż wpadły na ślad spisku, zmierzającego do dokonania zamachu stanu przy zastosowaniu teroru.

Dzienniki informacyjne zadają dziś wieczorem zasadnicze pytanie, kto finansował całą tę akcję, która pochłonąć musiała poważne koszty pieniężne, domagając się ujawnienia nazwisk głównych przewódców, czy też polityków, finansujących z zewnątrz całą tę aferę.

„Paris Soir" wyraża opinię, że uczestnicy tej tajemniczej organizacji rekrutują się przeważnie z b. działaczy „Croix de Feu", czy też „Action Francaise", którzy, niezadowoleni ze zbyt ugodowej taktyki w stosunku do rządu Frontu Ludowego, na własną rękę rozpoczęli organizowanie akcji terorystycznej.

Halifax pojechał do Hitlera

Treść rozmów berlińskich otoczona jest ścisłą dyskrecją

Berlin, 18 listopada.

(PAT). Według przewidywań poinformowanych kół brytyjskich, lord Halifax powróci do Berlina prawdopodobnie w piątek wieczorem, po opuszczeniu Berchtesgaden, dokąd udał się już koleją wraz z ministrem spraw zagr. von Neurathem.

Zapowiedziana na dzień dzisiejszy rozmowa lorda Halifaxa z premierem Goeringiem nie doszła do skutku. Odbędzie się ona przypuszczalnie w sobotę.

Gość angielski spędzić ma cały week-end w Niemczech. Co do treści rozmów politycznych lorda Halifaxa zachowywana jest w dalszym ciągu zupełna dyskrecja.

Dziś w niemieckich kołach politycznych wyczuwa się nastroje optymistyczne. Zamilkły już nieufne zastrzeżenia, iż Rzesza nie może być w żadnym wypadku przedmiotem jakiegoś śledztwa, natomiast bardzo przychylne echo znajduje debata w izbie lordów, która stała pod znakiem podróży Halifaxa.

Niemieckie koła polityczne, nie wdając się w konkretniejsze prognozy stwierdzają, że lord Halifax dąży do przywrócenia kontaktu osobistego brytyjskich i niemieckich mężów stanu, a którego brakło w ostatnich czasach. Dotychczasowe spotkania lorda Halifaxa, mające charakter raczej prywatny i nacechowane wyraźną powściągliwością dyplomatyczną, mają stanowić podstawę do rozmowy z kanclerzem Rzeszy.

Istotne cele wizyty Halifaxa

Charakterystyczny głos publicysty polskiego

Warszawa, 18 listopada.

W związku z wizytą Halifaxa w Niemczech, znany publicysta p. B. K. drukuje we wczorajszym „Kurierze Warszawskim" m. inn. następujące uwagi:

„Na Zachodzie przeważa naogół przekonanie, że z rozmów politycznych lorda Halifaxa w Niemczech nie wyniknie nic „sensacyjnego".

W istocie wygląda na to, że cele czysto informacyjne dominują tu nad wszystkim. Anglicy lubią ten rodzaj dyplomacji, z którego wynika nie tylko bezpośrednie poinformowanie się o myślach partnera, ale również demonstracja stałej a silnej pokojowości polityki angielskiej.

Czy jest możliwy kompromis? — Wszystkie szanse powinny być w tym sensie, według tradycyjnej polityki angielskiej, wyzyskane, zanim się nie poweźmie decyzji ostatecznej. Liczne precedensy oświetlają nam te tendencje angielskie, że przypomnimy, ze starożytnej już historii, podróż niemiecką lorda Haldane'a do Wilhelma II lub dość jeszcze świeżą ekskursję do Berlina pp. ministrów Edena i Simona.

Nie jest taka metoda dyplomatyczna dobrze dostosowana do psychiki niemieckiej, która uważa ją raczej za świadectwo słabości, ale nie zawodzi wobec świata, widzącego w niej maximum pokojowości angielskiej, a zatem usprawiedliwiającego późniejsze, gdy nastąpi fiasco prób kompromisowych, bardziej już stanowcze decyzje angielskie".

Oświadczenie prem. Składkowskiego

w sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego

Warszawa, 18 listopada.

(PAT). Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj - Składkowski przyjął w obecności ministra WR i OP W. Świętosławskiego nowomianowanego kuratora Związku Nauczycielstwa Polskiego p. Seweryna Maciszewskiego, który przedstawił premierowi sprawy Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Pan Premier oświadczył:

„Olbrzymia rzesza nauczycielstwa dobrze spełniła swoja rolę i dobrze pełni służbę. Pan minister oświaty sprecyzował stanowisko rządu w sprawie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Ja pragnę tylko dodać, że rząd nie ma zamiaru krzywdzić nauczycielstwa i odbierać mu praw do zrzeszania się w organizacjach zawodowych — chodzi jedynie o rzeczowe i lojalne ustosunkowanie się władz każdej organizacji nauczycielskiej do zarządzeń rządu.

Mam przekonanie, że nowy zarząd ukonstytuuje się w krótkim czasie i że zostaną powołani ludzie, którzy nadadzą właściwy kierunek dalszej linii rozwojowej związku, nie dopuszczą do tego, aby pieniądze nauczycielskie były marnowane, aby grosz społeczny był używany na subsydiowanie prasy politycznej, gdyż nauczyciel zbyt ciężko pracuje, aby z trudem zebrany grosz był trwoniony na cele nieprzewidziane w statucie związku.

Taktyka władz nowowybranych musi ulec zasadniczej zmianie: nie mogą się powtórzyć smutne fakty atakowania przez organ nauczycielski władz szkolnych, wydawnictwa dla młodzieży winny być przepojone duchem ideałów wychowawczych — obowiązujących w Polsce.

Uważam, że ogół nauczycielstwa głęboko pojmujący obowiązek, jaki na nim ciąży, nada swej organizacji właściwy kierunek, który w pracy wychowawczej respektować będzie ustawowe zasady wychowania dążące do wyrobienia religijnego, moralnego, umysłowego i fizycznego młodzieży, oraz że prace związku przenikać będzie zdecydowana gotowość do współpracy w dziele przygotowania młodzieży do obrony kraju".

FRANCJA NIE WPROWADZI KONTROLI DEWIZ,

gdyż naruszyłoby to układ trójstronny.—Echa wykrytego spisku w Izbie Deputowanych. — Z powodu wielkiej wrzawy przerwano posiedzenie

Wniosek o oddanie pułkownika de la Rocque i b. premiera Tardieu pod trybunał stanu

Paryż, 18 listopada.

(PAT) Obrady izby deputowanych rozpoczęły się o godz. 9 m. 10 pod przewodnictwem Herriota. Na ławach rządowych byli obecni premier Chautemps i min. Bonne. Na porządku dziennym była dyskusja w sprawie interpelacyj, dotyczących ogólnej ploityki rządu.

Pierwszy zabrał głos Rene Chateau (niezależny radykał socjalny), który interpeluje rząd na temat następstw polityki finasowej rządu i zarządzeń, mających na celu konsolidację obecnej większości. **Dep. Chateau zarzucał rządowi, iż pozwala na odpływ kapitałów, odrzucając kontrolę dewiz.**

Minister Bonnet, przerywając mówcy przypomniał, że rząd otrzymał pełnomocnictwa od izby z poleceniem zachowania zapasów bez uciekania się do kontroli dewiz, której nie pragnęła ani izba deputowanych ani senat.

Marcel Haraud (Federacja republikańska) uważa, iż słabość rządu wynika z jego upartego obstawania przy nazwie „rząd frontu ludowego". Rząd powinien przemawiać w imieniu Francji, a nie reprezentować zlepek partyj.

Kończąc swe przemówienie Haraud powiedział: — **„Uznacie imperium włoskie ale zapóźno, uznacie rząd gen. Franco, ale również za późno".**

Po przerwie posiedzenie izby wznowione zostało o godz. 17.20.

Deputowany Paryża b. prefekt policji Chiappe zgłosił interpelację w sprawie polityki ogólnej rządu, **zwłaszcza zaś w sprawie zarządzeń, jakie rząd zamierza wydać, celem przywrócenia spokoju wewnętrznego i obrony niezależności narodowej przeciwko jakimkolwiek mocarstwom zagranicznym.**

Atakując gwałtownie partię komunistyczną, **dep. Chiappe zwrócił się do ministra spr. wewn. z zapytaniem, czy wśród aresztowanych w związku z wykryciem spisku na bezpieczeństwo państwa znajdą się również 72 osoby, chronione przez nietykalność parlamentarną.**

Zapytanie to wywołało gwałtowną reakcję ze strony komunistów, którzy obrzucili mówcę obelgami. **Przyjaciele Chiappe'a odpowiedzieli również obelgami. Wrzawa stała się tak wielka, że przewodniczący przerwał posiedzenie.**

Należy zaznaczyć, że duże wrażenie wywołał wniosek deputowanego Duelos (komunista), który domagał się, aby w wyniku rewelacyj, ujawnionych ostatnio w procesie między płk. de la Rocque a b. premierem Tardieu, obu polityków oddano przed Trybunał Stanu.

16 miliardów franków na zbrojenia

Rząd francuski nie wkroczy na drogę inflacji

Paryż, 18 listopada.

(PAT) W czasie dzisiejszej debaty w izbie deputowanych zabrał głos min. Bonnet, stwierdzając, że poprawa sytuacji finansowej państwa jest wyraźna. Min. Bonnet powiedział następnie, że **zadaniem jego było dotrzymanie terminów płatności zobowiązań i zatrzymania odpływu złota, respektując jednocześnie postanowienia układu trzystronnego.**

W obecnej chwili zapas złota jest nienaruszony a fundusz wyrównawczy posiada więcej złota, niż w miesiącu lipcu. Wszystkie terminy płatności zostały dotrzymane. Mimo spłacenia pożyczki kolei francuskich na rynku londyńskim, na koniec grudnia Bank Francji będzie rozporządzał jeszcze poważnym awansem.

Mówiąc o wprowadzeniu kontroli dewizowej, min. Bonnet stwierdził, że było by to posunięciem sprzecznym z układem trójstronnym, a zatem niemożliwym do urzeczywistnienia. Pociągnęłoby to za sobą zerwanie układu i naruszyłoby dobre stosunki z Anglią i Stanami Zjednoczonymi.

W dalszym ciągu min. Bonnet zapowiedział, **że zbrojenia pochłoną w roku 1938 16 miliardów franków, a zadłużenie wzrośnie o 15 do 20 miliardów. Dla zachowania równowagi budżetowej musimy albo sięgnąć do oszczędności społecznej, albo też uciec się do inflacji — tylko te dwa rozwiązania są możliwe. Zdaje się, że wejście na drogę inflacji nie może być brane pod uwagę.**

Marsz wojsk japońskich wstrzymany

Obroną Nankinu kierować będzie marsz. Czang-Kai-Szek

Nankin, 18 listopada.

(PAT) Przedstawiciele władz chińskich twierdzą, że Kaszing znajduje się jeszcze w rękach chińskich. **Do bitwy na tym odcinku pprzywiązywane jest duże znaczenie, gdyż w wypadku sukcesu, Japończycy manewrem flankowym będą mogli zmienić kierunek natarcia na linie Suczou i otworzyć sobie nową drogę ataku na Nankin.**

Ministrowie opuszczą Nankin w piątek lub sobotę. Czang - Kai - Szek pozostaje w Nankinie i kierować będzie obroną stolicy.

Dowódcą oddziałów obrony mianowany będzie prawdopodobnie gen. Czang - Fa - Kwei, obecny dowódca pierwszej linii oporu. Dziś przybyły świeże oddziały chińskie z głębi kraju dla wzmocnienia sił obrony Nankinu.

NANKIN, 18 listopada.

(PAT) Dziś ujawniono, że na froncie szanghajskim oddziały chińskie pod dowództwem gen. Lio - To - Szuana opuściły bez rozkazu swe stanowiska, wprowadzając dezorganizację i zamieszanie w liniach chińskich na przeciąg kilku dni i umożliwiając posunięcie się Japończyków w kierunku Nankinu oraz stwarzając na pewien czas bardzo niebezpieczną sytuację.

Wiadomości, jakie dziś napływają z frontu, wskazują, że cofanie się wojsk chińskich zostało powstrzymane. Dowództwo zarządziło natychmiastowe wycofanie zdemoralizowanych oddziałów i wprowadziło na ich miejsce świeże oddziały z odwodów, wyrównując siłę liczebną wojsk, będących w linii.

Poza tym wydany został rozkaz obrony nowej linii oporu pomiedzy Suczou i Kaszing. Wycofane wojska zostaną odesłane na tyły w celu reorganizacji. Ostatnie wiadomości z tego odcinka frontu donoszą o wprowadzeniu do akcji nowych oddziałów chińskich i zatrzymaniu posuwania się wojsk japońskich.

Trzęsienie ziemi w Indiach

New Delhi, 18 listopada.

(PAT) Trzęsienie ziemi, które nawiedziło Chitral uszkodziło poważnie gmachy publiczne. Ulice w wielu miejscach są całkowicie zawalone gruzami domów. Ofiar w ludziach dotychczas nie stwierdzono.

Bardzo poważnie ucierpiały również liczne miasteczka i osiedla w okręgu Chitral. Tysiące ludzi znajduje się bez dachu nad głową.

FESTYN STRZELECKI.

W dniu 20 listopada b. r o godz. 20-ej wieczorem odbędzie się (zabawa) Festyn Strzelecki w lokalu własnym przy ulicy Głównej Nr. 48 w Łodzi, na którą zaprasza członków i sympatyków Związku Strzeleckiego.

Całkowity dochód przeznaczony na obozy dla „Orlaków".

Uczniowie zbierają kości

Rekordy szkół berlińskich

Berlin, 18 listopada.

(PAT) Prasa berlińska zanotowała z zadowoleniem rekordową ilość kości, zebranych w ciągu 8 - dniowej akcji zbiórkowej w październiku przez męską i żeńską młodzież szkolną w Berlinie.

W 764 szkołach zebrano mianowicie 74.679 kg. kości. Podczas zbiórki sierpniowej cyfra ta wynosiła tylko 46.580. we wrześniu zaś 48.760 kg.

Najwięcej kości dostarczyła jedna z berlińskich szkół żeńskich: 400 uczenic przyniosło 1.669 kg. Przewidują, że w listopadzie ten pomyślny bilans uda się podwyższyć do 100.000 kg. kości. Najlepsza pod tym względem szkoła berlińska, otrzyma nagrodę.

Zdarzenia i ludzie

Potępienie wdów

Ciekawa książka znakomitego polityka i dyplomaty

Paryż, w listopadzie.

Znany polityk francuski, wielokrotny minister, De Monzie, napisał ostatnio książkę. Ludzie, słysząc to, gotowi są przypuszczać, że z pod pióra takiego człowieka może wyjść tylko jakieś nudne i ciężkie dzieło naukowe, jakaś polityczna, trudna rozprawa... Pan De Monzie nie byłby Francuzem, gdyby popełnił taki grzech! Napisał on książkę, jak na Francuza przystało: o... wdowach.

Zastanowił go przede wszystkim fakt, że w literaturze zbyt wiele miejsca poświęca się pannom, mężatkom i rozwódkom, natomiast wdowy są stanowczo pokrzywdzone... Ażeby przywrócić je do honorów, trzeba o nich napisać też rozprawę.

Cóż, kiedy bliższe badania historyczne dowiodły, jak na dłoni, że wdowy najczęściej nie zasługują na to, aby przeżyć swych mężów! W wielu wypadkach byłoby lepiej, aby stało się odwrotnie, i aby małżonkowie opłakiwali swe połowice...

Na czele tych wdów niegodnych stoi Madame Tereza Lavasseur, wdowa po znakomitym filozofie Janie Jakubie Rousseau. Nie tylko, że za życia zatruwała każdy dzień filozofa, ale i po śmierci czyniła mu dyshonor.

„Można kochać każdą kobietę — pisał Flaubert — nawet własną praczkę. Można kochać kobietę tak głupią, jak stołowe nogi. Ale nie można i nie należy kochać kobiety, która zdradza człowieka z każdym parobkiem"...

Otóż właśnie Rousseau zdradzany był przez swą żonę z lokajem. Przez długi czas utrzymywało się przekonanie, że Lavasseur zabiła filozofa. Dowodów tego nie dostarczono jednak.

Po śmierci autora „Wyznań" wdowa zwróciła się do władz francuskich o pensję. Zostało jej udzielone znaczne zaopatrzenie ze skarbu państwa. Ale głupia i żądna pieniędzy kobieta zarzucała rząd francuski podaniami o zasiłki. — Wkrótce przestano zwracać na nią wszelką uwagę. Podczas przeniesienia prochów J. J. Rousseau do wielkiego mauzoleum, wdowy wcale nie zaproszono do asysty... W tym czasie podstarzała dama była zajęta, bowiem występowała na scenie jakiegoś drugorzędnego teatrzyku. Później została prostytutką, uprawiającą swe rzemiosło po szynkach i jarmarkach. Na starość była żebraczką uliczną...

Obrzydliwą kobietą była żona Napoleona. Kiedy pan de Saint Aulaire odczytał jej akt abdykacyjny cesarza, a wreszcie stanął w pozycji, wyrażającej ubolewanie, ze spuszczonymi oczami, cesarzowa nie zrozumiała tego i szepnęła, zawstydzona:

— Pan patrzy na moje nogi... Tak, zawsze mi mówiono, że mam ładne nogi...

Kiedy Napoleon miotał się w niewoli na Elbie, Maria Luiza bawiła się doskonale w Aix-le-Bains w towarzystwie gen. Neipperga, który rychło został jej kochankiem. Współcześni mówili o nim, że ten zgrabny kawaler „wyściela bękartami drogi najlepszych małżeństw"....

Maria Luiza do tego stopnia nie zdawała sobie sprawy z tego, kim był Napoleon, że pewnego razu wszystkie pamiątki po nim wrzuciła do ognia, jako rzeczy bezwartościowe. Później, w Parmie, wyszła za mąż za pana de Bombelles. I jego jednak zdradzała rychło, tym razem z jakimś śpiewakiem, który w swych pamiętnikach tak opisuje ten wypadek:

— Ta pani zaprosiła mnie na kolację. Poszedłem. Prosiła, abym został po kolacji. Zostałem... A kiedy obudziłem się rano, wydawało mi się, że jestem cesarzem...

Nie było też harmonii w małżeństwie Lwa Tołstoja. Świadczy o tym wyjątek z pamiętnika wdowy po nim. Hrabina pisze:

— Najprzykrzejsze z całego mego małżeństwa jest to, że nie znoszę jego fizycznej strony. Nie przyzwyczaję się nigdy do mego męża, do jego brudu i złego zapachu...

Po napisaniu tych słów hrabina żyła z wielkim pisarzem i filozofem jeszcze przez 19 lat. Tołstoj, jak wiadomo, wielokrotnie opuszczał wspólnotę małżeńska.

Wdowa po filozofie francuskim Auguście Comte po śmierci męża w niesłychany sposób oczerniała go, a nawet starała się, aby rozpowszechniać o jego życiu najnieprawdziwsze a złośliwe wieści.

Znów zajścia na uniwersytecie w Warszawie

Prof. Kotarbiński wyraża współczucie studentom Żydom, których siłą przesadzono na lewą stronę.—Nowe zarządzenia ławkowe rektora Kulczyńskiego i apel do młodzieży

Wznowienie wykładów na uniwersytecie we Lwowie

Warszawa, 18 listopada.

W dniu dzisiejszym, na Uniwersytecie J. P. w Warszawie na wykładzie prof. Kotarbińskiego doszło do incydentów. Studenci - oenerowcy siłą przesadzili studentów Żydów, przeważnie studentki, z prawej strony na lewą. — Prof. Kotarbiński wygłosił przemówienie, w którym w ostrych słowach potępił postępowanie bojówkarzy.

Następnie prof. Kotarbiński zwrócił się do studentów - Żydów z przemówieniem, wyrażając im swoje współczucie.

Przemówienie prof. Kotarbińskiego wywarło silne wrażenie.

W dniu dzisiejszym w Akademii Stomatologicznej U. J. P. w Warszawie, na 3-im roku, studenci - endecy nie pozwolili Żydom słuchać wykładów stojąco i siłą wypchnęli ich ze sali wykładowej. Doszło przy tym do bójek.

Studenci - Żydzi z Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. Wawelberga i Rotwanda postanowili przystąpić do wykładów, bez względu na następstwa. W dniu dzisiejszym studenci Szkoły Wawelberga wystosowali do studentów - Żydów Wyższej Szkoły Budowy Maszyn w Poznaniu, gdzie zaprowadzone zostało ghetto, depeszę treści następującej:

„Wytrwajcie w walce, stajemy wraz z wami w obronie wolności demokratycznej".

Jak się dowiadujemy, kurator Szkoły im. Wawelberga, p. Wacław Wawelberg występuje z procesem przeciwko Ministerstwu WR i OP na tej podstawie, że istnieje umowa, gwarantująca jednakowe traktowanie wszystkich słuchaczy w szkole, bez względu na narodowość i wyznanie.

***

Lwów, 18 listopada.

W związku z plebiscytem ławkowym, rektor Uniwersytetu Jana Kazimierza, prof. Kulczyński ogłosił następujące oświadczenie:

„Po rozpatrzeniu wyników ankiety, rozpisanej w dn 5 b. m., zarządzam: Miejsc w salach wykładowych wyznaczać nie będę, ponieważ wyznaczanie miejsc nie jest życzeniem większości młodzieży akademickiej. Zarządzam zatym: ogół młodzieży zajmować będzie na salach wykładowych miejsca dowolne. Uwzględniając natomiast założenia zalegalizowanej organizacji ideowo-wychowawczej (młodzież wszechpolska), znajdujące szeroki odgłos w zbiorowości akademickiej, wzywam członków młodzieży wszechpolskiej, aby siadali pośród kolegów w prawym skrzydle sali, a studentów Żydów, by siadali pośród kolegów w lewym skrzydle sali.

Postulatu całkowicie liberalnego traktowania sprawy miejsc na salach wykładowych uwzględnić nie mogę, jako nie odpowiadającego realnemu układowi stosunków i życzeń zbiorowości akademickiej Uniwersytetu Jana Kazimierza.

W przeświadczeniu, że zarządzenie powyższe, respektujące wolę większości, a zarazem uwzględniające ideowe dążenia znacznego odłamu młodzieży akademickiej, będzie gwarancją spokojnego toku studiów w roku bieżącym, otwieram wykłady i ćwiczenia w dn. 29 b. m.

Przez lewą stronę sali rozumie się lewą stronę przy spojrzeniu od strony audytorium w kierunku katedry.

Wykonanie powyższego zarządzenia powierzam wyrobieniu i taktowi całej młodzieży akademickiej.

Zarządzenie niniejsze traktuję jako ostatnią próbę zapewnienia spokoju i normalnego toku studiów na uczelni. Zwracam uwagę, że jeżeli te środki zawiodą, nie cofnę się przed przedstawieniem p. ministrowi W. R. i O. P. wniosku o zamknięcie uniwersytetu po myśli art. 42 ustawy o szkołach akademickich".

Podpis — KULCZYŃSKI, Rektor.

Zasieki z drutów kolczastych między Jaffą a Tel-Avivem

Jerozolima, 18 listopada.

Terroryści arabscy strzelali wczoraj do pracującego w polu na terenach kolonii Tel-Amal (Emok Boisan) 24-letniego Jehudy Szpanowa. Ciężko ranny Szpanow zmarł następnie na skutek odniesionych ran. Osierocił on żonę. Rodzice Szpanowa mieszkają w Tel-Awiwie.

Akcja pościgowa za bandami terrorystycznymi trwa w dalszym ciągu. Oddział wojskowy przy udziale oddziału straży nadgranicznej i samolotów wojskowych natknął się na granicy palestyńsko - syryjskiej na jedną z band. Jeden Arab został zabity, drugi ujęty. Policja z Safodu urządziła obławę na bandę, ukrywającą się w okolicach Rosz-Pinah.

Anonimowa grupa, mieniąca się „nowym naczelnym komitetem arabskim", kolportuje wśród Arabów odezwę, ostrzegającą przed współpracą z władzami angielskimi i umiarkowanymi Arabami, grożąc zgładzeniem „każdego zdrajcy sprawy arabskiej".

Na granicy Tel-Awiwu i Jaffy policja założyła zasieki z drutu kolczastego, strzeżone przez posterunki policyjne celem zapobieżenia ewentualnym incydentom. Ponownie otwarto rozwiązane przed wielu miesiącami posterunki, złożone z policjantów pomocniczych, w różnych punktach na granicy obu miast.

„Haarec" donosi z Ammanu, że władze transjordańskie aresztowały licznych notablów, podejrzewanych o organizowanie spisku przeciwko emirowi Abdullahowi. Wszyscy aresztowani mają być zesłani do odległych zakątków kraju. Rząd transjordański zaangażował także policjantów pomocniczych do strzeżenia połączeń telefonicznych między stolicą Ammanem a innymi miastami. Tak że „Iraq Petroleum Company" miało zaangażować policję pomocniczą do strzeżenia rurociągów naftowych na granicy transjordańsko - iraskiej.

Jerozolima, 18 listopada.

(PAT) Według wiadomości, pochodzących ze źródeł arabskich, kilku przywódców arabskich z Palestyny, przebywających obecnie na wygnaniu, udać się ma do Rzymu i Berlina, celem zorganizowania pomocy materialnej dla Arabów palestyńskich.

Sądy wojenne w Palestynie

Teroryści arabscy otoczeni w górach przez wojsko

Jerozolima, 18 listopada.

Zostały uruchomione sądy wojenne, które obradują w Jerozolimie i Haifie. Jurysdykcji tych sądów podlegają sprawy o sabotaże i akcje terroru.

Wyroki tych sądów mają być zatwierdzone przez naczelnego dowódcę sił zbrojnych.

Dziś oddziały wojskowe otoczyły w górach na północy bandę terrorystów arabskich. Wojsko zamierza wygłodzić terrorystów, zmuszając ich w ten sposób do poddania się.

Kraków, 18 listopada.

(PAT) W Krakowie zmarł w 67 roku życia znany i ceniony artysta-malarz ś. p. Leon Kowalski.

Zmarły początkowe studia malarskie odbywał w Kijowie, w szkole rysunkowej Muraszki, a następnie w szkole sztuk pięknych w Krakowie.

Potępienie kłamstw, oszczerstw i plotek

Polemiki polityczne muszą być uwolnione od lekkomyślnych oskarżeń i insynuacyj

WARSZAWA, 18 listopada.

Katolicka Agencja Prasowa wydała dzisiaj komunikat, w którym potępia szerzące się nagminnie plotki, kłamstwa i oszczerstwa, nazywając je jedną z większych plag życia w Polsce. Plotka urasta nieraz do rozmiarów wielkiej sensacji, wprowadzającej niepokój i zatruwającej stosunki w społeczeństwie, a szkodzi sprawie polskiej zagranicą, jak to zdarzyło się niedawno, naprz. z plotką na temat rzekomo grożącej u nas nowej „Nocy św. Bartłomieja".

K. A. P. potępia również w swym komunikacie rozpowszechniony ostatnio szeroko zwyczaj obdarzania się nawzajem w polemikach politycznych mianem „masona" i wskazuje na liczne procesy sądowe, jako na dowód lekkomyślnego szafowania insynuacjami, zmyślonymi zdarzeniami i wylęgłymi z fantazji zarzutami.

K. A. P. stwierdza, że pocieszającym objawem jest, że sądy poczęły stosować surowe kary wobec winnych zniesławienia, ale również konieczna jest żywsza i silniejsza reakcja opinii publicznej w tej sprawie.

P. Marsz. Piłsudska w charakterze świadka?

Sensacyjne wnioski adw. Szumańskiego i ostra replika prokuratora.-Plotki o funduszach „drożdżowych" dla p. Starzyńskiego.-Echa procesu Lubowskiego i Switalskiego

Czy Studnicki denuncjował Polaków przed władzami okupacyjnymi?

Warszawa, 18 listopada.

W toku wczorajszej rozprawy przeciw p. Studnickiemu, oskarżonemu o znieważenie prez. Starzyńskiego, zeznawał **b. dyrektor rzeźni miejskiej, inż. Schoenborn,** obecnie zajmujący stanowisko dyrektora zrzeszeń rzeźni w powiecie warszawskim.

Prokurator: — Czy prezydent Starzyński wprowadził system donosicielstwa i wywiadu?

— Ja znam tylko jeden wypadek doniesienia przez urzędnika Nowickiego.

— Jakim kryterium kierował się p. Starzyński przy dobieraniu współpracowników?

— Mnie się zdaje, że najlepiej może odpowiedzieć na to pytanie sam p. Starzyński.

— Czy szukał on zauszników?

— Mógłbym wysnuć stąd taki wniosek, że na stanowiska fachowe przyjmowano niefachowców.

„Łamanie charakterów"

— Czy może pan przytoczyć wypadki łamania charakterów?

— Z posiedzeń z udziałem prezydenta i dyrektorów przedsiębiorstw wyniosłem bardzo ujemne wrażenie, jeśli chodzi o stosunek prezydenta do miasta, do pracowników. Nie wahałbym się tego nazwać torturami.

Miało się wrażenie, że prezydent mówi nie do dyrektorów przedsiębiorstw, lecz do grupy ludzi, których należy zamknąć w kozie. Stale się słyszało słowa: „brud, łajdactwo, marnowanie grosza publicznego", przy czym poziom krytyki był dosyć niewybredny.

Po jednym takim posiedzeniu adw. Gadomski załamał się moralnie i podał się do dymisji. Zdaje się po dwudziestu kilku latach służby. Nie mógł wytrzymać atmosfery na tych posiedzeniach, uważał się za obrażonego. Nie myślę, aby inaczej zgodził się na przekreślenie tyloletniej służby.

Prokurator: — Czy pan uważa się za jednego z tych, co ma złamany charakter?

— O nie.

— Czy otrzymał pan emeryturę i odprawę?

— Tak. Za 10-letnią pracę dostałem odprawę i 30.000 zł. odszkodowania.

— Czy pan uważa za złamane charaktery tych, co są usunięci, czy tych, co pozostali?

— Tych, których niesłusznie zwolniono.

— A ja uważam, że można by mówić tylko o tych, którzy pozostali i poszli na kompromis!

— Nie mam nic przeciwko takiej ocenie.

Dlaczego zwolniono dyrektora rzeźni miejskiej?

— Wydaje mi się — konkluduje świadek — że kiedy wyrzuca się i dymisjonuje ludzi bez wszelkiego zaopatrzenia, **to w duszy prostego człowieka musi obudzić się jakiś protest i może się to zahaczyć o zagadnienie sprawiedliwości.** Kiedy obserwuje się takie objawy, to na pytanie pana prokuratora uważam za konieczne odpowiedzieć, że są to łamania nie tylko życia, ale i charakterów.

Adw. Woźniakowski: — Czy prezydent Starzyński rozstał się z panem dobrze?

— Bardzo dobrze.

— Czy kwestionował coś lub stawiał zarzuty?

— Nie, po ustąpieniu otrzymałem list z podziękowaniem za długoletnią pracę i zasługi położone przy rozwoju rzeźni miejskiej.

— Co było powodem wydalenia pana z rzeźni?

— Ja nie byłem wydalony, a rozwiązano ze mną stosunek służbowy w granicach zawartej umowy.

— Jak nastąpiło rozstanie się z p. prezydentem?

— Życzyliśmy sobie pomyślności na dalszej drodze życia.

Przewodniczący: — Czy przy tej sielance p. Starzyński podawał motywy zwolnienia pana?

— Mówił, że niezmiernie żałuje, ale... sytuacja... okoliczności i t. p. Prezesem giełdy mięsnej był wówczas doktór filozofii, b. dyrektor spółek jajczarskich i mleczarskich i on przyszedł po mnie. W rzeźni już go nie ma. Później był inspektor straży marszałkowskiej i straży ogniowej Chociszewski, taksator w lombardzie na placu Napoleona Młynarski, a dopiero obecnie, jest dobry fachowiec dr. Sobcla.

Adw. Skoczyński po przesłuchaniu tego świadka oświadcza sądowi, **że zwolnienie inż. Schoenborna nastąpiło na skutek listu ministerstwa rolnictwa do komisariatu rządu, wytykającego, że „administracja rzeźni z punktu sanitarno - weterynaryjnego nie stoi na wysokości".**

Personel lekarski należało poddać gruntownej selekcji, ponieważ protokuł rewizji znalazł bydło z zarazkami gruźlicy, za co odpowiedzialność spada na p. Schoenborna.

Następnie rzecznik oskarżyciela prywatnego podaje sensacyjny szczegół, iż **dr. Piotrowski nie popełnił samobójstwa z powodu redukcji, lecz przyznał się do popełnienia przestępstwa jednemu z lekarzy, o co wszczęte było dochodzenie i lekarz zastrzyknął sobie morfinę.**

O biurze personalnym

Przesłuchano z kolei dyrektora biura personalnego zarządu miasta Pawłowicza, liczącego 34 lata. Zeznał on, **iż urzędnik Nowicki, który złożył doniesienie do prezydenta miasta, był usunięty, ponieważ na stanowiskach zarzucano mu brak uspołecznienia i umiejętności współżycia z kolegami, a później dochodzenia ustaliły, iż rewelacje jego nie były ścisłe.**

Adw. Skoczyński: — Czy pan dawał polecenia obserwowania różnych osób i składania raportów?

— Nie dawałem.

— Czy ma pan swoich konfidentów w biurach i żąda od nich wywiadów?

— Nie ma takiego aparatu na terenie zarządu miasta.

Adw. Szumański: — Ilu urzędników jest w biurze personalnym?

— 42.

— A ile było dawniej?

— 21.

— Ilu jest obecnie w biurze personalnym urzędników o wyższym wykształceniu?

— Stosunkowo bardzo dużo. 7 — 8 osób.

— A jaki jest budżet biura personalnego?

— Około 180.000 zł. rocznie.

Po przerwie sąd ogłosił **decyzję w sprawie zgłoszonych przez strony na poprzednim posiedzeniu wniosków o załączenie do akt sprawy odpisów wyroków w dwóch procesach. Jeden wyrok zgłoszony przez oskarżycieli w sprawie uznania przez sąd oskarżonego Studnickiego za delatora i odpis wyroku złożony przez obronę oskarżonego w sprawie Śmiechowskiego, w którym to wyroku sąd wypowiedział swoją opinię o urzędnikach skarbowych w sprawie drożdżowej.** Sąd postanowił oba te wyroki załączyć do akt sprawy.

Incydent między prez. Starzyńskim a adw. Szumańskim

Obrona w uzasadnianiu swoich wniosków usiłowała wykazać **jakoby prez. Starzyński dezawuował niektóre posunięcia swojego poprzednika min. Kościałkowskiego.**

Prez. Starzyński uważa to poprostu za insynuację i stwierdza, że był kontynuatorem pracy min. Kościałkowskiego i w tym względzie nie było żadnych sprzeczności.

— Muszę — mówi prez. Starzyński — zaznaczyć, że p. Szumański już mnie kilka razy zniesławiał na mieście i wystąpiłem wskutek tego przeciwko p. Szumańskiemu do sądu. Odpis tej skargi mogę sądowi przedłożyć.

Sąd po naradzie postanawia uwzględnić wniosek obrony w sprawie sprowadzenia akt sądowych z procesu o katastrofę budowlaną przy ul. Freta 18. Wszystkie pozostałe wnioski sąd oddala.

Po ogłoszeniu decyzji przewodniczący zwraca się ponownie z upomnieniem do stron.

— Upominałem już kilkakrotnie — mówi przewodniczący — **aby strony nie używały wyrażeń godzących w dobre obyczaje.** Mimo apelu mojego, wystosowanego do uczestników aby strony unikały osobistych zadrażnień, nie przyniosło to żadnego skutku. **Oświadczam przeto, że sąd nie cofnie się na przyszłość przed zastosowaniem najsurowszych represyj.**

Echa procesu o elektrownię

Wczorajsza rozprawa minęła pod znakiem spokoju.

Była ona głównie poświęcona oświetleniu spraw, związanych z Elektrownią Warszawską. Wchodzi tu w grę cały szereg zagadnień prawnych, które referował przed sądem adwokat Roman Gabriel.

Jako pierwszy zeznawał dzisiaj świadek Nowicki, urzędnik magistracki, który — wedle twierdzenia obrony — miał być konfidentem prez. Starzyńskiego. Nowicki zaprzecza temu, twierdzi jedynie, **że z własnej woli napisał memoriał o stosunkach, panujących w rzeźni.**

Prok. Missuna: — Czy pan pełnił funkcje konfidenta na terenie rzeźni?

Nowicki: — Nigdy konfidentem nie byłem. Czuję się dotknięty pomówieniem mnie o delatorstwo, i wyciągnę z tego odpowiednie konsekwencje.

Następnie zeznaje **adw. Gabriel,** który m. in. zaznacza, że ponieważ niektóre sprawy dotyczące procesu z Elektrownią, mogą szkodzić interesom publicznym, wobec tego chciałby mówić o nich przy drzwiach zamkniętych.

Adwokat Gabriel omawia szeroko proces Asera. Podkreśla nastawienie z góry na niekorzyść miasta.

Po przerwie adw. Paschalski w imieniu oskarżyciela prywatnego składa szereg dokumentów dotyczących działalności oskarżonego Studnickiego za czasów okupacji niemieckiej.

Oskarżony Studnicki nie sprzeciwia się złożeniu tych dokumentów, wnosi natomiast, aby sąd pozwolił na udanie się do archiwum państwowego, celem zebrania i przedstawienia również i innych dokumentów, charakteryzujących jego działalność.

W dalszym ciągu zeznaje świadek adw. Gabriel. Opowiada, w jaki sposób został zwolniony w roku 1933 przez ówczesnego prezydenta inż. Słomińskiego i że od tego czasu z biurem radcy magistratu nie miał nic wspólnego.

Adw. Woźniakowski chce zadać świadkowi jeszcze kilka pytań, lecz zastrzega się, **że pytania te może tylko postawić przy drzwiach zamkniętych, a to ze względu na interes i bezpieczeństwo Państwa Polskiego.**

Prokurator oponuje i zapada postanowienie, oddalające wniosek obrony.

Po zeznaniach adw. Gabriela głos zabiera prez. Starzyński, który zeznaje przed sądem, co nastepuje:

Z chwilą, kiedy objąłem władzę w Zarządzie Miejskim, sprawa Elektrowni znajdowała się w wielkim chaosie. Odbyłem szereg konferencyj z prawnikami w tej sprawie.

Prez. Starzyński w przemówieniu swym dowodzi, że działał zawsze z aprobatą czynników rządowych i że rokowania z Elektrownią prowadził na rozkaz Rządu.

Prez. Starzyński nie miał konta w Banku Polskim

Ostatni zeznaje świadek Tadeusz Szpotański, b. wiceprezydent m. Warszawy, publicysta i kierownik działu przedsiębiorstw miejskich.

Świadek zeznaje, że był wiceprezydentem m. st. Warszawy od lipca 1927 do września 1934. Zapytany, czy znany mu jest okólnik Ministerstwa Rolnictwa w sprawie nieporządków w rzeźni, Szpotański oświadcza, że sprawa ta nie jest mu znana, wie natomiast, że okólnik ten ustalił pewien faktyczny stan rzeczy.

Adw. Woźniakowski: — Jak to się mogło stać, że przy uchwalaniu emerytur dla członków magistratu, jedni członkowie uchwalali dla innych, w ich nieobecności? Świadek szczegółowo wyjaśnia procedurę przyznawania emerytur. W końcu, zapytany, jak się przedstawia dzisiejszy okres zarządu miejskiego w stosunku do okresu poprzedniego, świadek odpowiada, jak następuje:

— Muszę zaznaczyć, że każdy fakt można ocenić z różnych punktów widzenia. Nie można, ze względu na panujący kryzys, dzisiejszego okresu porównać z czasami, kiedy kryzys nie był jeszcze tak daleko posunięty. W końcu jednak świadek stwierdza, że o ile ktoś podejmie batalię cyfrową, to cyfry te na korzyść obecnego zarządu miasta nie wypadną.

Adw. Woźniakowski: — Czy Pan uważa, że nominacja p. Starzyńskiego na prezydenta była normalna, czy też raczej można ją nazwać nominacją polityczną?

Świadek: — Moim zdaniem, nominacja p. Starzyńskiego na prezydenta m. st. Warszawy była wybitnie polityczna.

Po zeznaniach b. prez. Szpotańskiego, przewodniczący sądu, wiceprezes Przybyłowski oświadczył, iż wobec konieczności zamknięcia przewodu sądowego, prosi strony o złożenie wniosków i dowodów. **Sekretarz sądu odczytuje pismo Banku Polskiego, stwierdzające, że p. prez. Starzyński w banku tym nie miał żadnego konta.** Strony składają różne wnioski, broszury, książki, dokumenty, którymi wypełniony zostaje stół sądowy.

Wnioski adw. Szumańskiego

Prawdziwą sensację budzą wnioski, zgłoszone przez adw. Szumańskiego:

Pierwszy wniosek: Przeprowadzenie ekspertyzy buchalteryjnej ksiąg Syndykatu Drożdżowni, a to celem stwierdzenia, **czy po za funduszem dy-**

(Dalszy ciąg na str. 11-ej.)

Z dziejów Łodzi

Dnia 19 listopada 1823 roku książę-namiestnik Królestwa Kongresowego wydaje na skutek akcji pionierów przemysłu łódzkiego Rajmunda Rembielińskiego, Stanisława Staszica, ks. Lubeckiego jeden z najważniejszych dekretów w przedmiocie ochrony i przywilejów pierwszych osadników przemysłowych na terenie przemysłowym łódzkim. Z dekretu tego i jego dobrodziejstw korzysta szereg budowniczych przemysłu naszego i w czasach późniejszych, jak Geyer, Scheibler, Poznański i inni.

Dekret ten stanowił o specjalnych przywilejach w zakresie podatków i użytkowania gruntów na cele przemysłowe.

KRONIKA

Listopad **19** Piątek

Dziś Elżbiety Kr. Wd.
Jutro Feliksa

Wschód słońca	7.01
Zachód słońca	15.42
Wschód księżyca	17.08
Zachód księżyca	8.J5
Długość dnia	11.36
Ubyło dnia	7.09

Krótkie wiadomości

LUSTRACJA KOTŁÓW oraz urządzeń do ogrzewania przeprowadzona będzie we wszystkich fabrykach w związku z wybuchem, jaki miął miejsce przed kilku dniami w fabryce Brzezińskiego przy ulicy Pomorskiej Nr. 96. W wypadku stwierdzenia poważniejszych braków komisja zarządzi opieczętowanie kotłów, aż do czasu przeprowadzenia remontów.

* * *

PRELIMINARZ BUDŻETOWY M. ŁODZI na rok 1938/39 już znalazł się na warsztacie wydziału finansowego zarządu miejskiego. W najbliższych dniach będzie on przekazany prezydium miasta, które dokona w nim odpowiednich zmian i poprawek. W kojcu przyszłego miesiąca zostanie on przekazany radzie miejskiej.

* * *

TYMCZASOWA RADA MIEJSKA zwołana zostanie na swe plenarne posiedzenia w przyszłym tygodniu. Uprzednio odbędą się posiedzenia komisyj radzieckich, na których przygotowane zostaną referaty. Przed feriami świątecznymi tymczasowa rada miejska zbierze się jeszcze trzy razy.

* * *

SAMOOBRONA LUDNOŚCI na wypadek pogotowia obrony przeciwlotniczej przygotowywana jest bardzo starannie przez zarząd miejski w porozumieniu z L.O.P.P. Dziś upływa ostatni termin składania w komisariatach wypełnionych kwestjonariuszy ze zgłoszeniami nazwisk osób—kandydatów na komendantów i zastępców domów. Dla kandydatów zorganizowane będą specjalne kursy.

* * *

LUSTRACJĘ ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH przeprowadzi w przyszłym tygodniu komisja sanitarna. Komisja zbada, czy wszystkie wydane zarządzenia w sprawie czystości i bezpieczeństwa zdrowia w zakładach fryzjerskich zostały przez właścicieli honorowane. Winni zaniedbania pociągnięci będą do odpowiedzialności.

* * *

DZIŚ, W OSTATNIM DNIU rejestracji poborowych, do wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ulicy Piotrkowskiej 165 stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starszych, zamieszkali w Łodzi, którzy z ważnych powodów nie dopełnili tego obowiązku we właściwym czasie.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: S. Kon i S-ka — Plac Kościelny 8, A. Charemza — Pomorska W. Wagner i S-ka — Piotrkowska 67, Z. Gorczycki — Przejazd 59, J. Zajączkiewicz i S-ka—Plac Boernera, M. Epsztein, Piotrkowska 225, Z. Szymański — Przędzalniana Nr. 75.

Akcja pomocy zimowej w Łodzi

Wybrany został wydział wykonawczy z prezydentem Godlewskim na czele. — Komitet rozpocznie swą działalność dn. 1. grudnia

Wczoraj, o godz. 7 wieczorem w sali obrad rady miejskiej odbyło się inauguracyjne posiedzenie obywatelskiego komitetu pomocy zimowej w Łodzi. Na posiedzenie przybyli przedstawiciele władz państwowych — **wojskowych i cywilnych, samorządowych, przedstawiciele przemysłu, handlu, rzemiosła, organizacyj społecznych, prasy.** Reprezentowane było również **duchowieństwo wszystkich wyznań.**

Posiedzenie zagaił prez. Godlewski, komunikując, że tegoroczna akcja pomocy zimowej rozpocznie się 1 grudnia, wobec czego już trzeba wyłonić komitet, ułożyć budżet i opracować plan działania. Do prezydium powołano następnie pp. **dyr. inż. Wojewódzkiego,** jako przewodniczącego, **ks. Nowickiego, Cyrańskiego, sen. Algajera, Godlewską i Brauna,** jako sekretarza. Sprawozdanie za rok ubiegły złożył **nacz. Wisławski,** nadmieniając na wstępie, że działalność lokalnego komitetu Funduszu Pracy zostaje zawieszona i rozpoczyna swą działalność komitet pomocy zimowej

Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że w roku ubiegłym wymierzono ogółem świadczeń na sumę zł. 3.498.582. W okresie sprawozdawczym **otrzymywało pomoc przeciętnie miesięcznie 10.200 rodzin. Obiadów wydano 1.891.911, ponadto wydawano paczki żywnościowe, węgiel, kartofle, mieszankę kawowo - cukrową, kilkanaście tysięcy sztuk odzieży i udzielano bezrobotnym bezpłatnej pomocy lekarskiej. Honorowo pracowało przy akcji pomocy zimowej 1.228 osób.**

Należy podkreślić, że nie wszyscy mieszkańcy Łodzi spełnili swój obowiązek obywatelski. **Nie wpłacono dotąd poważnej kwoty 1.213.013 złotych**

Po likwidacji pomocy zimowej powołano do życia lokalny komitet Funduszu Pracy na okres od 1 czerwca do listopada b. r. Wpływy w tym okresie wynosiły 42.590 złotych, przy czym 10.000 zł. otrzymano z wojewódzkiego komitetu a 9.860 zł. z komitetu pomocy zimowej. W tym okresie wydawano wyłącznie paczki żywnościowe. Ogółem wydano 5739 paczek, wartości 60.000 złotych.

Po odczytaniu sprawozdania **radny Socha zapytuje, co zamierza komitet uczynić, aby ściągnąć sumy, niewpłacone w roku ubiegłym.** Jakie sankcje będą stosowane wobec uchylających się? R. Socha wyjaśnia, że brak jakichkolwiek sankcyj spowoduje, że osoby te nadal będą uchylały się od obowiązku świadczeń na rzecz pomocy zimowej.

Nacz. Wisławski odpowiada, **że komitet ma wykaz nazwisk wszystkich osób, które nie wpłaciły należnych od nich kwot. Sądzi on, że innej rady ponad opublikowanie tych nazwisk w prasie i napiętnowanie tych osób, nie ma.**

R. Rymkiewicz domaga się, aby nazwiska te zostały natychmiast odczytane. Sprzeciwia się temu przewodniczący, który zgłasza wniosek, **aby publikacją nazwisk zajął się już nowy komitet.** Wniosek zostaje przyjęty.

Z kolei przystąpiono do wyboru władz. **Do wydziału wykonawczego komitetu pomocy zimowej powołano jako przewodniczącego prez. Mikołaja Godlewskiego,** jako zastępców **wiceprez. Kozłowskiego,** wiceprez. **Pączka, płk. Vogla i nacz. dr. Wronę,** jako sekretarza **nacz. Wisławskiego,** zastępcę sekretarza **kier. Brauna,** skarbnika **dyr. Chudzyńskiego,** zastępcę skarbnika **Józefa Janickiego** i członków — **ks. prał. Dominika Kaczyńskiego, pastora Karola Kotulę, rabina Józefa Fajnera, prof. Zygmunta Podgórskiego, inż. St. Waligórskiego, dyr. Józefa Wolczyńskiego, starostę dr. Mostowskiego, insp. Elzesser-Niedzielskiego.**

Do komisji rewizyjnej: posła Mariana Wadowskiego, Antoniego Harasza, sędziego Henryka Konarzewskiego, Franciszka Waszkiewicza, Adama Walczaka, Sochę Józefa i Wiktora Zubrylina.

Do sekcji organizacyjno - propagandowej — płk. Vogla jako przewodniczącego, inż. Michelisa jako zastępcę, nacz. Wisławskiego jako zastępcę. Do sekcji zbiórki — jako przewodniczącego **dyr. Wolczyńskiego i jako zastępców dyr. Chudzyńskiego i Józefa Janickiego. Do sekcji rozdziału — jako przewodniczącego dyr. Waligórskiego** i jako zastępców **Mariana Włodarka i Wacława Klecka.**

Z kolei naczelnik Wisławski odczytał normy świadczeń pieniężnych na pomoc zimową. Drukowaliśmy je na łamach „Republiki" przed kilku dniami. Dodać należy tylko, że jeśli chodzi o świadczenia pobierane od pracowników nie tylko zostały zmniejszone stawki, ale równocześnie ustalono zasadę, że **pobierać się będzie opłaty od zarobków netto, podczas gdy w roku ubiegłym pobierano od zarobków brutto.**

Preliminarz na rok bieżący w Łodzi przedstawia się następująco: świadczenia od lokali — 100.000 zł., od świadectw handlowych — 400.000 zł., od świadectw przemysłowych i rzemieślniczych — 600.000 zł., od dochodu — 900.000 zł. Łącznie 2 miliony złotych. W grudniu komitet projektuje wydać na pomoc — 140.000 zł., w styczniu, lutym i marcu— po 120.000 zł., w kwietniu — 80.000 zł. i w maju — 50.000 zł. Resztę rozda we własnym zakresie Fundusz Pracy na rachunek komitetu. Projektowane jest uruchomienie 6 kuchen i 2 punktów rozdzielczych.

Po uchwaleniu preliminarza budżetowego i planu pracy, posiedzenie zamknięto. (i)

DODATKOWE ZEZNANIA O DOCHODZIE

muszą składać pracownicy, którzy, prócz pensji, otrzymują prowizję, gratyfikację lub inne wynagrodzenia o niestałej wysokości

Jak się dowiadujemy, władze skarbowe sprawdzają obecnie, czy pracownicy wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw którzy nie otrzymują wynagrodzeń stałych, niezmiennych, lecz o **wahającej się wysokości,** złożyli w urzędach skarbowych zeznania do obliczenia różnicy podatku dochodowego. W wyniku tych sprawdzań w ostatnich dniach wielu **pracowników otrzymuje nakazy płatnicze,** z żądaniem zapłacenia różnicy podatku, przyczym, za niezłożenie zeznań doliczane są kary.

Niewątpliwie kar tych będzie bardzo wiele. Pracownicy bowiem, którym podatek dochodowy potrącany jest co miesiąc przy wypłacie pensji w przedsiębiorstwie, **nie wiedzieli o tym, że od roku 1936 obowiązuje na podstawie art. 45 ustawy o podatku dochodowym składanie zeznań i ewentualna dopłata podatku.** Co ważniejsze, zeznania te nie jest obowiązana składać firma, lecz **sam pracownik,** w terminie do 15 kwietnia każdego roku, poczynając od roku bieżącego.

Jaka kategoria pracowników winna składać tego rodzaju zeznania? Przedewszystkim ci, **którzy pobierają pensje z dwuch przedsiębiorstw,** a następnie ci, którzy wprawdzie zatrudnieni są tylko u jednego pracodawcy, ale **nie mają pensji o stałej wysokości.** A więc ci, którzy prócz stałej pensji **otrzymują jeszcze prowizję,** ci, którzy prócz stałej pensji, otrzymują **wynagrodzenie akordowe,** ci, którzy otrzymują wyłącznie akorodowe wynagrodzenia, o **wysokości zmiennej** w każdym miesiącu i wreszcie ci, którzy, prócz stałej pensji, otrzymali w ciągu roku **jakieś jednorazowe wynagrodzenie, nprz. gratyfikację, zapomogę, bilansowe i t.d.** — jeśli łączna kwota wszystkich wynagrodzeń, otrzymanych w ciągu roku, przekroczyła sumę 4800 złotych.

Okazuje się bowiem, że mimo, iż przedsiębiorstwo skrupulatnie potrąca takiemu pracownikowi należność podatku dochodowego od wynagrodzenia, to jednak, przy obliczeniu rocznym, **mogą powstać różnice, które pracownik sam, bezpośrednio w urzędzie skarbowym winien jest zapłacić.**

Jako przykład wymienić należy fakt następujący: buchalter pewnej firmy **otrzymuje stałą pensję 600 złotych miesięcznie.** Za sporządzenie bilansu otrzymał w ubiegłym roku jednorazową **gratyfikację 1500 złotych.** Z jego pensji miesięcznej firma potrącała mu zgodnie z ustawą **6,8 proc. czyli zł. 40.80 miesięcznie.** Rocznie wyniosło to zł. 489.60. Przy wypłacie gratyfikacji potrącono mu znów z sumy 1500 złotych 7,8 proc. a więc 117 zł. Razem więc tytułem podatku dochodowego za rok 1936 potrącono mu zł. 606,60. Ponieważ łącznie w roku 1936 pracownik ten zarobił (pensja plus gratyfikacja) 8,700 złotych, a od tej sumy należy obliczać podatek w wysokości 7,8 proc. okazuje się, że **winien był on zapłacić 678,60 zł.** Musi więc sam dopłacić w urzędzie skarbowym różnicę, **wynoszącą 72 złote.** Jeśli w dodatku nie złożył we właściwym czasie zeznania, do tej sumy będzie miał doliczoną także karę.

Jakie zeznanie należy składać? Urzędy skarbowe wydają specjalne formularze do wykazów t. zw. **skumulowanego podatku dochodowego.** Trzeba w nim uwidocznić wiele wynosił zarobek za rok ubiegły i wiele zapłaciło się podatku dochodowego. Te dane oczywiście otrzymuje się w przedsiębiorstwie, w którym się jest zatrudnionym.

Mimo spóźnionego terminu, jeszcze obecnie **można w ciągu najbliższych dni złożyć zeznania na formularzach, które bezpłatnie wydają urzędy skarbowe.** W ten sposób uzyska się znaczne złagodzenie a może nawet całkowite umorzenie grzywny za niezłożenie zeznania we właściwym terminie.

Pełna tabela wygranych

1-go dnia ciągnienia II-ej klasy 40 Loterii Państwowej

TABELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI.
PIERWSZE CIĄGNIENIE.

5,000 zł. — 34554.
10,000 zł. — 43433. 173657.
5,000 zł. — 70338, 102126, 131748.
2,000 zł. — 171505.
1,000 zł. — 26187, 136709, 141693, 192751.
500 zł. — 127044, 157239, 185113.
400 zł. — 6612, 16348, 14813, 54211, 84346, 156072, 192852.
250 zł. — 15070, 49192, 54529, 57945, 59846, 63819, 70856, 88501, 104215, 109111 114155, 118570, 128431, 131061, 137457, 139510, 154568, 156370,
200 zł. — 19184, 23129, 24559, 27121, 39258, 41266, 47202, 50513, 68386, 76424, 78573, 86152, 88173, 91005, 93598, 100800 103578, 106730, 107749, 142539, 146107, 164894, 175967, 183967.

Po Zł. 50 z litera s po 150 złotych.

489s 574s 1061 242s 367s 2977 78s 3332s 415s 930 4083 173s 5114 426 591 783s 868s 6163 248s 511 843s 7059s 68 292 493 8010s 346 412s 537 637s 783s 917s 88 311 551s 810 75 953.

10019 152s 8 279 89 323s 443 531 695s 800s 48 11230 55s 326s 9 459s 574s 873 917s 12040 443s 13273 358 926s 14017 47s 324s 738s 981 15004s 925 69 16183s 594 17101s 512s 53 69s 791 18412s 873 19063s 442s 524 884 967s 70.

20026s 181 285 402s 572s 626s 7 861s 921s 21428 702s 22137s 441s 51 688 93 701 842 928s 23006 351s 64s 519 606 721 24089 197 409 603s 25 865s 943 25132s 88s 249s 514 768 860 26272s 84 369 423s 538 625 794 27124s 265 28041 211 344s 56 470 512 760 87s 816 52 29467s 833s 934.

30069s 256 332 66 513 691s 781 31378 574s 780 910 69s 32237s 808s 944 33086 352s 605 862s 34144 99 215s 682s 739s 874 950s 35117 278s 733 77 36045 148 709 37675s 96 38113s 210 80 447s 827s 942 39019 24s 212s 22 43 315 424 78s 505s 678s.

40155s 643s 916 37s 41252 412 42316s 698 43062s 134 317 678 84 44164 328 400s 693 45138 608 90s 784 46552 971 47202 826 981 48273s 622 34 714 811 964 49104 309 806 901s.

50074 120 209 502 982 51163s 214 84 622 948s 52104s 297 397 506 619 801s 17 54 53308s 458s 809 75 996 98 54171s 334 50 536 789 941s 55107s 249s 56128s 499 615 93 57044 132 292 305 523s 48s 787s 58178s 555 59384 666 935.

60227s 67 829 81 61012s 251 458s 9 705 861s 941s 62360s 734s 63221s 36 307s 15s 418s 699 709s 948s 64247 343 93s 750 3s 65017 139 81 598 619s 79 725s 47s 66019 21 210s 19s 486 575s 610s 67544 619s 68054s 230s 982s 69044.

70174s 88 502 622 857s 71029 113 201 47 536 50s 626s 731s 72133s 236 699 881s 73288 483 559 831 958 90 74143s 251 637 45s 79s 884 75541 76153s 230 346 77218 343s 424s 742 992 78133 52s 573s 79775s 892.

80400 638 708 64 89 874 81012 289 392s 454 717s 82063s 106 441s 643s 826 83137 426 703 84099 193 497 627s 86 25388 726s 69s 971 86152s 224 82 553 664 795 849 87012s 178 88020s 501 648s 89043 120 1s 244s 96s 961.

90286s 558 705s 91109s 92377s 577s 789s 970 98 93057 102s 16 236 474 517 28s 946 94087s 90s 8 558s 626 44s 756s 88 95146 757s 96057s 162s 441s 617 798 827s 97063 147s 63 242 6 98 611 754s 903s 98352 99123 240s 341s 92 502 976.

100253s 694s 731 985 101290s 5 327 413 815 102020 412s 84s 827 103392s 461 734 809s 925 104213 628 829 105185 528s 610s 802 934 106065s 568s 730 107621 737s 108223 364 457 861 109070s 176s 500 876s 110131 200 19s 78 473 88s 528 111004 322s 55 956 112010 53 90 113 94 300s 76s 484s 543 113335s 562 847 996s 114167 422s 31 64 683s 89s 115277 584s 610 716 116003 551 117029 339 47s 460 74s 95s 327s 700s 960 2 118570 704 882 36 119019s 388s 590 745s 877s 941 95

120205s 416s 18s 718s 121161s 469s 99 697s 821 946s 122019 328 33 557s 821s 74s 123028 56 269 433s 124106s 529 82 660s 125292s 318s 673 738 126042 166 315 926 127371s 685s 128260 5 425 66 533 679 826s 997 129016 218 466 870 977s

130076 212 20s 677s 873s 926s 131606 740 9 944s 65s 132100 315 133135 295s 627 778s 852 966s 134100s 353 871 135365 638 988s 136202 313 93s 137077 445s 60 138122s 476s 541s 50 636 63 736s 139059 993

140722 804 141027 97 618s 805s 17 43 142218 353 598 624 39 83s 768s 143426 998 144003s 739s 145304 446 766 629 87s 918s 54s 146628 860 906 147020 57s 94 137 411s 969 148336 801s 92s 149201s 5s 6 599 831s

150135 98s 854 151641 65s 944 152603 51 66s 918s 153078s 387 442s 519s 154040 521 568 155167s 249 504 794 156278 85 342 683 897s 969 157288 563s 626 158369 672 8s 734s 159030 302s 566s 823 62

160678 772 951s 161389 544 833s 162832s 163180 405 17 20 528s 164186 466 982 165273 833s 166103 421s 643 89s 809s 167434 17 881s 168224s 56 63 68 609 759 169008s 483 523 818

170251s 673s 782s 961s 171035 107s 223 505 51 68s 172401 173176 312 985 174093 118 334 431 587 638 918 175091 846 176165s 254s 313 501 747 98s 177023 54 173 600 894 178212 470s 615s 936 62s 179367

180281 318s 41 401s 41 744 858 181013s 232s 614 886s 94 182102 807s 183245 731 820 184343 55 546 850 7 185584 902s 66s 186026s 105 464s 722 924s 187180 716 36s 811s 13 188045 124s 78s 215 484 649 891s 189186 92 408 95 596 718

190463 82 191035 616s 964s 192276 338 465s 814s 193232 301 740s 194286s 455 539s 819 74

20,000 zł. — 127926.
10,000 zł. — 36196, 80948.
2,000 zł. — 16272, 36758, 85274, 150585.
1,000 zł. — 12631, 42139, 53272, 67783
500 zł. — 103817, 143619, 189808.
400 zł. — 61638, 71712, 83295, 181893, 182172, 187897.
250 zł. — 15297, 47905, 48608, 56194, 67518, 72541, 78010, 78433, 95223, 104661, 105471, 116891, 117903, 136727, 140442, 151962, 159751, 187782.
200 zł. — 26753, 29336, 36594, 41060, 53058, 62642, 79337, 98838, 103016, 106565, 114767, 116590, 125904, 130167, 130829, 135265, 183069, 189662.

Po Zł. 50 z literą s po 150 złotych.
CIĄGNIENIE DRUGIE.

1020 415s 2090 368s 510 901 35 3027 810 895s 936s 4121s 518 5006 779s 6305 86 783 8120 315 581s 709s 9359s 548s 59 950s 93s.

10071s 96 156s 478s 754 965 11204 749 12358 690 14997 15323 863 16152 904s 17252s 608 72 18050s 533 737 858 1939 850 20397s 784 21659s 790 22773 913s 2380s 24187s 114s 327s 407 25168s 272 428s 592s 26485s 754 27022s 583 720 28185 29246 486 648 30945s 31319s 435 547 92 32041s 156s 88 33 823 948 34605 35919s 38007 566s 39104s.

40054s 459 710 911s 41093 957s 42714 32s 872s 43059 241 614s 828 44028s 88s 769 45043 243s 46139 203 696 47271s 478s 770 48239s 855s 49123 297 316 533 988.

50185s 755 51922s 52441s 53663s 70 55280 362 769 50038 186 968 57586s 58548s 642s 849 65 59066s

60589 761 61790s 963 62197 227s 699s 709s 65599 66628s 927 67180s 351s 503s 68092 341s 737 874 69116s 318 421 752s 90s 934s 35.

70181 71243 617s 744 72040 202s 426 686s 73028 40 75 938s 49s 74045 676 927 75270s 76246s 525s 635s 78002 18 79347 462s 603s 86 80901s 81016 810 82346 475s 787s 83041 260 84210 991 85159 572s 86007 87619 88351 442 784s 89379

91009 243s 92988 93817 94834 95007 69s 173s 325 629s 96193s 484s 97228 378s 578 88 990s 99 345s 637.

100058 285s 771 101422s 35s 734 891s 987 102374s 524 843s 103207 547 493 527s 104317 411 645s 105330 625 62 106334 421 665 107304 108067 750 109075 334 679s 736s.

110271s 111016s 182 553 791 813 112215s 671 113113s 114153s 632s 37s 116327 55 479 561 117069 325 976 82 118231 434 119064s 192s 369s 855.

121113s 27 99 961s 122485s 658 123299 383 513 622s 895 124551 835 946 125154s 433 58 126005 56 749 128324.

130373 618s 131332s 132587s 134495 819 908s 135005s 206s 437s 713s.

137051s 88 339 99 138759s 139429 892 140662 831 141210s 11 834 997 142083 528 143143 319 408 144 327 567s 884s 910 54s 145004s 256s 350 785 146002s 35 614 147407s 61 659s 148010s 149143s 458 910.

150190s 541s 956 151165 303 152144 474s 665s 820 153667s 154207 533 859s.
939 94s 155697s 774 156303 425 631 69s 157022s 36 27s 158157 683 159738s 47.

161164 162060 141 309 739s 955s 163655s 164159 335 609 849s 978 165423 664 167161 235s 510s 87 997 168242 169333s 909.

170857s 903 171340 681s 901 172142 423s 649s 64s 801 175454 522s 817s 176358s 949 69s 177153s 745s 179362s.

180551s 698 707s 904 181030 293 825s 182598 668s 735 927 183515 945 184131s 251s 350 697s 185157s 186088 293 794s 188103s 566 189066 199 219s 932.

190057s 712 191186 240s 98s 758s 193049 307 76s 527s 43 194272s 330s 529 922s.

Po Zł. 50 z literą s po 150 złotych
CIĄGNIENIE TRZECIE.

191 438s 908 1241 767 78 950 2081 451 884 3772 901 4209s 379s 575s 766s 82 5636 7133 36 325s 47s 635 825s 934s 67s 8030s 125s 658 772s 865s 9117 420 67 729

10937s 11081s 12109 324s 485 667s 993 13435 686s 92 862 14247 55s 343 401s 557 808s 15445s 76 80 780 16002 171 308 17078 478 874 18753s 19038

20154 208 523 694 757 845s 21037 868s 22237s 648 913 23407 24668 782 26184s 363s 508s 844s 27311s 674 739s 28076 336s 561 918 29403 590 862s

30841 950s 31070s 98s 873 75 32121 566 33694 35130 558 59s 651s 36194 351 834s 37112 534s 739 38079 257s 631s 704s 973 39715s 49 980

40403 618s 41248s 358s 937 44032 93s 165 565 656 818s 969 45246 589s 46459 711 996s 47064s 75 395s 905 23s 48203s 695s 820 88 49374 772 962s 85
50083s 579s
51853 55 52468 679 826s 53079 421 31 616 55473 731s 56051s 193s 327 57115 609 58492 59059s 70s

60051s 141 203 62207 51s 55s 667s 63100 829 49 65s 915 64417 621s 53 774 65392s 800s 933 66731 67526 68877 927 69415s 824.

70424s 43 904 71972 72566s 742 971 73709 874 74008 789 76188 419 77552s 78300 79152 412 82s 540s 650.

80425 913 81385 593s 690 82923 37s 83188 418s 847 942s 84612s 85926 50 86752s 87109 727s 807s 962s 88980 89655s.

90149 221 91029s 673s 759 92246 93158 94 863 94049s 91s 534 44s 59 858s 938 95048 268s 438s 857 961 96079 666 97058s 69 519 98394 514 889 99605 942s 82s 100053s 202 791s 940.

101785 870 102357 670 818 103628 876s 104291 553 105079 353s 106784s 107289s 108410s 109150s 513 54.

110322s 47 111568s 994 112594s 926s 113289 629s 781s 994s 115222 828 116024 118126 79s 81s 347 520.

120388s 96 776s 121336 921 85 122121 731 123306 855s 124229s 65 898s 125160 126453 513 814s 127136s 128164s 653 129418s 748 908.

131347s 536s 132225 62 427s 133750s 814s 134235 509 603s 135884s 136258 746 838 137002 61 802 138109s 269 830s 962s 139064s.

140277s 754 141477 891 142024s 151s 246s 661s 906s 142880s 144177s 798 145961 146085 308 33s 417s 79 147696 149724s 67.

150015 254 833.

151803s 153293s 154364s 881 155375s 589 615 760 152848 157699s 748s 158980 159164

160160 259 62 735s 161119s 578 162401s 684 163205 440s 164264s 165516s 869 166253 82s 167861 904s 168229s 67s 438 832 169717

170137 172548s 924s 174048 545 175030 175 531s 839s 176802s 57s 177363 922 178146 541 646 889

180673 181112 254 576s 701 928 182085 339 784 831 943 183164 648 777 184028 156 870 185692s 988s 186401 187044 504s 578s 616s 874s 189178s 672s

190427s 872 191659 753 192568 812 193236s 80 353 849s 194418s

W fotelu i za kulisami.

Noc Listopadowa

Dziewięć scen dramatycznych Stanisława Wyspiańskiego. — Muzyka Lucjana Marczewskiego

Premiera w Teatrze Polskim

Dyrekcja nie szczędziła kosztów i pracy, aby „Noc Listopadowa" wystawiona była w duchu wielkiej tradycji teatru łódzkiego, z którego desek przed trzydziestu laty przemówiła po raz pierwszy na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego poezja Stanisława Wyspiańskiego. Za pietyzm inscenizacji arcydzieła krakowskiego Wieszcza należą się kierownikom teatru **słowa rzetelnego uznania.** Rzecz wystawiono z przepychem dekoracyjnym i kostiumowym, zaangażowano tłumy statystów, sprowadzono z Warszawy utalentowanego dekoratora prof. Jarockiego, dano do dyspozycji reżysera najlepsze siły zespołu — słowem uczyniono wszystko, co leżało w mocy teatru, aby wizje „Nocy" zmaterjalizować w formach najbardziej scenologicznie skończonych.

Wyspiański był absolutnie doskonałą naturą artystyczną. Słowa jego układały się w obrazy, wiersze wibrowały melodią. Teatr Wyspiańskiego to harmonijne zespolenie słowa, barwy i dźwięku. Reżyser „Nocy" p. **Dąbrowski,** z którego uwagami w sprawie inscenizacji, umieszczonymi w programie teatralnym, niepodobna się nie zgodzić, olbrzymi właśnie nacisk położył na **malarsko - muzyczną** stronę widowiska, nieraz nawet może **kosztem Słowa — Poezji, które oszołomione wielorakością efektów scenicznych czasem było jakby przygaszone i zażenowane.** Żadnej jednakże pretensji w tej materii do reżysera nie można zgłaszać. Gdyby bowiem nie zdynamizował pełnej zimnych symbolów greckich sztuki — **dałby całość zupełnie poprawną, ale teatralnie martwą.** Wiadomo przecież, że „Noc Listopadowa" jest dość nieszczęśliwym połączeniem **helleńskiego antyku i polskiego rewolucjonizmu,** a więc wody z ogniem. Deklamacyjne tyrady posągów olimpijskich i płomienne wezwania bojowników o wolność — cóż za niewdzięczne kontrasty!... Jak stworzyć z nich misterium rewolucyjne? Jak z wizyj, snów, majaków i zwidów zbudować konstrukcje sceniczne?... Mieli więc pp. dyr. Wroczyński i Dąbrowski zadanie niełatwe, a wywiązali się z niego — pomimo pewnych zastrzeżeń — zwycięsko.

Dzięki dwuplanowej scenie rozgraniczono i należycie uplastyczniono dwa światy: antyczny i polski, stuszowano nadmierne akcenty pesymistyczne, dano mocny wyraz prometeizmowi Łukasińskiego, przez co osłabiono pogrzebowy rytm całości. Każdy akt był przemyślaną kompozycją malarską, konsekwentną i wizualnie sugestywną. Reżyser, obawiając się operowości postaci mitologicznych, starał się je możliwie uczłowieczyć, unerwowić, odebrać im cechy posągów, aby Pallas, Niki, Aresa, Demeter i Herę możliwie najlepiej zestroić z Wysockim, Zaliwskim, Goszczyńskim, Chłopickim i Łukasińskim. Za najbardziej udane uważam obrazy w Szkole Podchorążych, w Belwederze, przed pomnikiem Sobieskiego i Aleje Ujazdowskie. Obraz VI („Ulica") wypadł blado, a poszczególne sceny zagrane były może nieco zbyt melodramatycznie. Obraz VII (Przed Pałacem w Łazienkach) był zimny, operowo-posągowy, orszak zaś boginek sprawiał wrażenie zespołu baletowego. Choć te dwa obrazy mniej się udały, nie naruszyły one jednak monumentalności spektaklu, który pozostawia wrażenie silne i niezatarte.

Z wykonawców na pierwsze miejsce wybił się p. **Józef Winawer.** Jego Wielki książę Konstanty ujęty był realistycznie, odcinając się w ten sposób od ogólnego nastroju sztuki, w której posągowy antyk owiany jest mgłą poetyckich wizyj. P. Winawer dał chorobliwie nerwowego, okrutnego, grubiańskiego człowieka z krwi i kości, a nie postać z gipsu i marmuru czy też z rozżarzonej lawy. Konstanty był jedyną istotą w ludzkiej skórze, błąkający się po scenie, zaludnionej przez symbole, duchy i zjawy. Ten szalejący tyran, którego nerwy w obliczu historycznych zdarzeń, rozpalały się do białości, oddany został przez artystę z wielką siłą i kunsztowną techniką. Była to kreacja dramatyczna w wielkim stylu.

Drugim aktorem, który zyskał ogólny aplauz był p. **Wichniarz,** jako Chłopicki. Był doskonały zarówno w masce, jak i grze. Należy go pochwalić za grę zrównoważoną, sztukę mówienia wierszem nienaganną i świetną dykcję.

Główną rolę kobiecą (W. Księżna Joanna) powierzono p. **Niedźwiedzkiej,** która zagrała ją blado. Silne akcenty dramatyczne miała p. **Skubniewska,** (Nike Napoleonidów) obdarzona ładnym głosem i piękną dykcją. **P. Życzkowska** źle się czuła w zbroi Pallas.

Nagół wszyscy wykonawcy spisali się dzielnie. Z pośród olbrzymiego afisza wymienić się należy pp. **Plucińskiego** (Wysocki i Łukasiński), **Hańczę** (Potocki), **Nowosielskiego** (Mefisto) i **Mrozińskiego** (Satyr).

„Noc Listopadowa" jest pięknym i szlachetnym osiągnięciem artystycznym dyrekcji i zespołu.

W. POLAK.

Echa nadużyć w sp.akc. K.T. Buhle

FELDBERG-OJCIEC ZOSTAŁ UNIEWINNIONY

natomiast syn jego oraz Sergiusz Kozak skazani zostali na 2 lata więzienia każdy oraz grzywnę. — Na mocy amnestii połowę kary im darowano

Rozprawa przeciwko Sergiuszowi Kozakowi i obu Feldbergom, o której donosiliśmy obszernie, rozpoczęła się wczoraj o godzinie 5-ej po południu. — Sąd, podejmując sesję dopiero w godzinach popołudniowych, uczynił to, przychylając się do prośby obrońcy młodszego Feldberga, adw. Brokmana z Warszawy, umotywowanej terminami obrońcy w trybunałach warszawskich.

Jak wspominaliśmy, w dniu wczorajszym **sąd wyczerpał listę świadków**, obejmującą zaledwie kilka nazwisk. Z wczorajszych zeznań szczególnie interesujące były dane, jakie złożył przed sądem **buchalter firmy Buhle — p. Frey**, występujący w procesie w dwóch rolach: jako świadek i biegły, oraz dafte biegłego — p. Stefana Glika.

Świadek Frey zobrazował przed sądem przebieg swych **konferencyj z oskarżonym Kozakiem, w toku których ten ostatni przyznał się do popełnionych nadużyć** oraz wskazał szereg odpowiednich pozycyj w księgach towarowych spółki akcyjnej. Ten sam świadek dokonał potem, na podstawie danych Kozaka, obliczeń strat, jakie mogła ponieść firma.

Zeznania biegłych.

Badany dalej jako biegły, stwierdził księgowy Frey, że **jedyną wytyczną w całej kontroli ksiąg mogły być tylko wskazówki Kozaka.** Firma nie prowadziła ksiąg towarowych wewnętrznych z podaniem metrażu każdej sztuki, metraż był dopiero notowany w samym magazynie. Kozak miał tedy możność czynienia nadużyć. Dokładna kontrola wszystkich pozycyj była niemożliwa, gdyż Kozak nie umiał wskazać ich z całą dokładnością. Obliczenia, czynione tedy w stosunku do zwrotów od Feldberga, do sztuk z numerami nieprawidłowymi i do sztuk bez numerów, **mogły być dokonywane tylko na wyrywki, na podstawie raczej rachunku prawdopodobieństwa, niż na zasadzie ścisłych obliczeń.** Suma, uzyskana przez firmę po takich obrachunkach, wynosi około 107.000 złotych. Do tego dolicza jeszcze poszkodowana spółka akcyjna procenty. Jeśli zważyć, że Feldberg honorował ugodę, zawartą z firmą przez swego zmarłego przyjaciela Berkowicza, a opiewającą na 170.000 zł. — **okoliczność ta niewątpliwe może być zapisana na jego korzyść: zapłacił więcej niż dziś firma wysuwa, by istotnie ratować syna i by nie narażać na szwank opinii kupiectwa żydowskiego...**

Biegły Glik powołany był do sprawdzenia obliczeń, dokonaych przez firmę Buhle. Ten biegły złożył sądowi i stronom obszerną ekspertyzę na piśmie, przedstawiającą się jako duża plika arkuszy zapisanych na maszynie i pełnych cyfr. Suma strat pewnych wynosi ok. 40.000 zł. Biegły, podobnie jak jego poprzednik, czyni zastrzeżenia co do możliwości osiągnięcia ścisłości w obliczeniach w partiach towarów innych niż te, które zaopatrzone były we właściwe, prawidłowe numery. **Niektóre obliczenia były czynione przez firmę nieco zbyt pohopnie, to jest w ten sposób, że wszelkie wątpliwości, choćby w czytelności cyfr, były rozstrzygane na korzyść spółki akcyjnej.** Wreszcie biegły Glik twierdzi również, że ustalenia obiektywne były niemal całkowicie niemożliwe: **prawie wszystko opierało się na wskazówkach Kozaka.**

Po tych ustaleniach biegłych przewodniczący zwraca się ze zwykłym do stron pytaniem, czem **pragną uzupełnić** przewód sądowy.

Ustalenie dat.

W sprawie niezwykłą wagę mają daty — chwiejne, nieustalone z dokładnością i przez strony usilnie zwalczane. Wszystko opiero się na wyjaśnieniach Kozaka. Ten oskarżony podał w śledztwie, opierając się tylko na swej pamięci, że **zaczął machinacje w roku 1926, a skończył w roku 1935.** Akt oskarżenia ostatnią tę datę przeniósł **o rok wstecz.** Dopiero podczas przewodu sądowego Kozak, dla poparcia tych dat, przytoczył pierwsze dane konkretne i pozwalające na ustalenie już dokładnych cyfr. Oto — jak zeznał — po raz pierwszy przybył do mieszkania Feldbergów, i po raz pierwszy z Feldbergiem - synem o tych sprawach mówił, w **ich dawnym mieszkaniu przy ul. Piotrkowskiej 16.** To też obrona przede wszystkim składa jako dowód uzupełniający przewód sądowy dokument, z którego wynika, że **Feldbergowie w końcu roku 1928 wprowadzili się do mieszkania przy ulicy Piotrkowskiej 16. A więc data rozpo**częcia machinacyj winnaby zostać na podstawie tego dowodu przesunięta **na koniec roku 1928.** Drugi dokument, który obrona składa dotyczy **daty zakończenia tych machinacyj.** Oto Kozak znów w toku przewodu sądowego ustalił wreszcie, że **młody Feldberg zerwał z nim występny kontakt po śmierci swej matki.** Od tego czasu już żadnych nadużyć nie popełniał. Data śmierci Feldbergowej wynika z **nekrologu, umieszczonego w „Republice".** Obrońcy składają numer naszego pisma **z dnia 15-go czerwca 1932 roku.** W tych warunkach ramy nadużyć zostałyby ograniczone **od końca roku 1928 do połowy r. 1932.**

Sąd, zarówno wyciąg z ksiąg meldunkowych jak i egzemplarz naszego pisma z nekrologiem, do akt sprawy załączył. Daty te mają dla tego tak istotne znaczenie, że **do września roku 1932 obowiązywał jeszcze dawny rosyjski kodeks karny z r. 1903, który przewiduje złagodzenie kary dla winnych zarzucanych Kozakowi i Feldbergom występków w wypadku, gdy poszkodowany został w swych pretensjach zaspokojony.** Ponadto oskarżonym przysługiwałoby **dobrodziejstwo amnestii,** wydanej w końcu r. 1932 z okazji wprowadzenia nowego polskiego kodeksu karnego.

Wreszcie obrońcy przedstawiają szereg pism od najpoważniejszych firm wielkoprzemysłowych łódzkich, jak Sp. Ludwik Geyer, Sp. Akc., Gampe i Albrecht, Sp. Adolf Horak i inne, z których wynika, że **firma Feldberg jest z tymi domami w kontakcie od wielu lat i cieszy się ich całkowitym zaufaniem.** Pisma te do akt sprawy jednak przez sąd dołączone nie zostały.

Na tym przewód sądowy został zamknięty.

Krótko po godzinie piątej dnia wczorajszego zabrał głos oskarżyciel publiczny p. prokurator Walkiewicz.

Mowa prokuratora.

Rzecznik oskarżenia wywodzi, iż nie może być mowy o niewinności Feldberga-ojca tam, gdzie ten oskarżony **składa 300.000 złotych kaucji, by opuścić areszt śledczy** i gdzie za niego zawiera umowę jego zmarły przyjaciel na 170 tysięcy złotych na rzecz firmy Buhle. Czy jest możliwe, by Berkowicz dał tak wielki grosz, gdyby nie wiedział, że były nadużycia?..

Oskarżenie opiera się na pomówieniach Kozaka. Ale Kozak w śledztwie podawał inne daty i obecnie podaje znów inne, lub przynajmniej inaczej je obecnie precyzuje. Dalej Kozak w śledztwie mówił, że **to ojciec był z nim w kontakcie, a syn był tylko pomocnikiem, a na rozprawie wysuwa tylko syna.**

— **„Całe nieszczęście — wywodzi p.** prokurator — że Kozak został zwolniony **z aresztu. Na przyszłość będziemy mieli wskazane, by takich panów nie zwalniać przed sprawą i nie dopuszczać do matactw!"**

Oskarżyciel analizuje wyjaśnienia Kozaka, cytuje je w tych miejscach, gdzie z ust Kozaka padały słowa obciążające starszego Feldberga ze śledztwa i z przewodu — i ukuwa z nich oraz z zeznań świadków dowody winy i tego oskarżonego. Wyjaśnienia Feldberga nazywa mówca „bajeczką, ułożoną przed sprawą, a obecnie zręcznie zainscenizowaną". W końcowych wywodach **p. prokurator Walkiewicz uważa winę wszystkich trzech podsądnych za udowodnioną,** rozszerza akt oskarżenia w stosunku do Feldberga-ojca, wnosząc o ukaranie go również za podżeganie do przestępstwa i prosi o **przykładny wyrok w stosunku do wszystkich podsądnych.**

Przemówienia obrońców.

Obrońca Kozaka, ADW. LEDERMAN zaczyna od tego, że wobec przyznania się do winy swego klienta, mógłby poprzestać jedynie na prośbie o łagodny wymiar kary. Ale obronie chodzi o czas, o okres, w którym Kozak popełniał nadużycia. Mówca na podstawie ekspertyzy biegłych oświadcza, że **jest bezspornym fakt, iż w firmie Buhle księgowość towarowa była nieścisła i nie prowadzona jak należy. Gdyby sam Kozak nie powiedział: „Kradłem" niktby się do dziś o tym nie dowiedział. Firma Buhle może o sobie powiedzieć, jak mówili o swej ojczyźnie niektórzy Rosjanie: „Ziemia nasza jest wielka i bogata, ale porządku w niej nie ma."**

I obrońca znów przechodzi do owych dwóch dat pewnych: zajęcia mieszkania przez Feldbergów i śmierci Feldbergowej i do nich ogranicza sprawę. Wreszcie jeszcze jeden niezwykły aspekt winy Kozaka, do której sam się zresztą przyznał: **to był, zwłaszcza na początku śledztwa, taki przestępca, któremu zależało na multiplikowaniu swych przestępstw.** Dlatego pewnie podał datę początkową wcześniejszą i końcową późniejszą. **Bo przecież miał przyrzeczonych 10 procent od restytucji strat, na jakie miał firmę Buhle narazić. Więc „robił" sam te straty. Ale teraz mu na tym już nie zależy. Straty firmy zostały pokryte, daty wykazują, że mamy do czynienia z dawnym kodeksem i na tej podstawie obrońca wnosi o nadzwyczajne złagodzenie kary.**

Przewodniczący udziela głosu pierwszemu z **obrońców starszego Feldberga**

adw. Forelle

Mówca wywodzi, że **przede wszystkim należy się zająć Kozakiem,** gdyż on jest osią oskarżenia. Ten człowiek przyszedł przed sąd z wielką skruchą, wpada z jednej ostateczności w drugą. **Sergiusza Kozaka ponosi rozlewność jego rosyjskiej natury: zagrała mu cygańska muzyka milionów, chciał od Feldbergów wydostać jak najwięcej, chciał zaczepić ojca, choć miał do czynienia tylko z synem i marzył najpierw o założeniu wielkiego przedsiębiorstwa w Gdyni, po tym mniejszego w Sandomierzu, bo i to jest przecież miasto z przyszłością... Ale i z tego nie wiele wyszło.**

Gdy się w marcu 1937 r. znalazł Kozak w bardzo złej sytuacji, bez posady i bez pieniędzy, **począł rozmyślać nad planem działania.** Sam jest za mało przebiegły. Dobrał sobie tedy dwóch doradców: **Rapucha z futer i Hentschla od brylantów, obu ludzi o ciemnej przeszłości. Ułożyli wspólnie plan wydostania od Feldberga pieniędzy, pozmieniali daty, powstawiali osoby i sądzili, że będą mieli całą rodzinę pod czapką.** Przecież początkowo w sprawę był przez nich wplątany jeszcze jeden syu Feldbergów.

Nadużycia w firmie Buhle były bezspornie, ale nie ma żadnego dowodu, by Feldberg działał wraz ze swym synem na niekorzyść firmy, by o tych machinacjach wiedział.

Adw. Forelle omawia jeszcze zmniejszające się ciągle **cyfry** nadużyć, jakie sam przeciwko sobie podawał Kozak: **Zaczęło się od 600 tysięcy, mowa była o 350, a ugoda została zawarta na 170.000**

Obrońca wnosi **o uniewinnienie Feldberga-ojca.**

Adw. Deczyński,

drugi obrońca starszego Feldberga, zajął się dokładną analizą zeznań świadków i opiniami obu biegłych. Mówca podważa prawdomówność świadków Rapucha i Hentschla, owych dwóch wysłanników Kozaka do Feldberga starszego — jedynych ludzi, wobec których miałby się Feldberg zdradzić, że wie o machinacjach syna. Za Hentschlem stała banda — taka była powszechna opinia o jego „interwencjach" u Feldberga starszego — ta opinia nie mogła być bezpodstawna.

W firmie Buhle były nieporządki. Zakłady te posiadają kilka tkalni na różnych ulicach, i każda z tych tkalni wydaje sztuki towarów nieraz z tymi samymi numerami. Więc numery mogły się powtarzać. Jak w tych warunkach mówić o dokładności w rachunkach, obciążających Feldbergów?.. Kozak po kilku latach podawał z pamięci kiedy i gdzie popełniał nadużycia. Taka fenomenalna pamięć jest niemożliwa. Wreszcie obrońca zbija podejrzenie p. prokuratora, jakoby się mieli porozumieć Feldberg starszy z Kozakiem.

ADW. BROKMAN z Warszawy, uważając, że jego przedmówcy już materiał całkowicie wyczerpali ogranicza się do wywodów z dziedziny wyłącznie prawniczej, z których wynika, że na podstawie czasokresu nadużyć, do tego ostatniego oskarżonego należy zastosować stary kodeks karny i że przysługuje mu dobrodziejstwo amnestii.

Następują z kolei repliki.

Replikuje obszernie prokurator i wszyscy obrońcy, prócz adw. Brokmana, który zmuszony był opuścić gmach sądu, by powrócić do Warszawy.

Wyrok.

Sąd po godzinie dziesiątej udał się na naradę, celem ogłoszenia wyroku.

Około godziny 11-ej w nocy przewodniczący ogłosił wyrok na mocy którego

LAJB FELDBERG ZOSTAŁ UNIEWINNIONY, A SKAZANI ZOSTALI: SERGIUSZ KOZAK NA DWA LATA WIĘZIENIA I 2 TYSIĄCE ZŁOTYCH GRZYWNY I JAKUB MAJER FELDBERG (SYN UNIEWINNIONEGO) RÓWNIEŻ NA DWA LATA WIĘZIENIA I 5 TYSIĘCY ZŁOTYCH GRZYWNY.

Z mocy amnestii sąd obu skazanym połowę kary i całą grzywnę darował.

W krótkich motywach sąd wyjaśnił, że wyjaśnienia Kozaka były zmienne i nie dały podstawy do skazania Feldberga-ojca, tym bardziej, że i z opinii biegłych — również wskazującej na wiele wątpliwości, danych do skazania starszego Feldberga nie było. Sąd wątpliwości te komentował na korzyść oskarżonego i na ich podstawie go uniewinnił.

Skazani zostali pozostawieni na wolnej stopie. (gl.)

Zarząd Miejski postanowił

zaopiekować się dziewczętami, które wychowują się na koszt miasta. — Majątek miejski Rszew będzie drenowany.—Zakupiono kilka placów w Łodzi

Wczoraj odbyło się, pod przewodnictwem prez. Godlewskiego, **posiedzenie kolegium magistratu,** na którym powzięto szereg ciekawych uchwał, dotyczących zamierzeń miasta. W posiedzeniu wzięli udział wiceprezydenci Kozłowski i Pączek, dyr. Kalinowski i wszyscy naczelnicy wydziałów zarządu miejskiego.

Na wstępie omówiono **sprawę opieki nad dziewczętami powyżej lat 14, które wychowują się na koszt miasta.** Są to sieroty, które oddawane są na wychowanie rodzinom zastępczym. Miasto płaci tym rodzinom za dzieci, które im powierza, zachowując sobie prawo kontroli, w jakich warunkach dziecko żyje, jak jest odżywiane i traktowane. I oto okazało się, że **wiele rodzin nie stoi na wysokości zadania. Mając starsze dziewczęta w domu uważają, że powinny zrobić na nich „interes". I w rezultacie czynią z nich służące, którym nie tylko nic nie płacą, ale za które im miasto dopłaca.**

Wobec powyższego wydział opieki społecznej zwrócił się do związku pracy obywatelskiej kobiet z propozycją, aby **uruchomił internat dla dziewcząt powyżej lat 14.** Pertraktacje uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem, a ponieważ urządzenie internatu pociągnie za sobą koszty, **kolegium uchwaliło wypłacić związkowi, jako zaliczkę, z budżetu 1937-38 złotych 4.500.**

Druga sprawa dotyczyła **majątku miejskiego Rszew.** Łódź stała się właścicielem ziemskim mimowoli. Rszew zakupiony został pod budowę cegielni miejskiej. A ponieważ jest to dość pokaźny majątek, trzeba go odpowiednio kultywować, by dawał on dochody i nie narażał miasta na straty. Z tych względów, w myśl opinii łódzkiej izby rolniczej **należy cały obszar majątku drenować.** Umożliwi to bowiem poprawienie się kultury gleby, zwiększy wydajność ziemi, a tym samym podniesie dochodowość majątku. Dotychczas wydrenowano już 48 ha, pozostało jeszcze 120. Kolegium postanowiło, na wniosek wydziału gospodarczego, **przeprowadzić w Rszewie dalsze roboty drenarskie na obszarze 30 hektarów.**

Na wniosek wydziału technicznego postanowiono **zakupić plac z budynkiem drewnianym przy zbiegu ulic Południowej i Wierzbowej.** Jak wiadomo, plan regulacyjny miasta przewiduje przebicie szeregu nowych arteryj komunikacyjnych. Zakupienie wspomnianego placu jest częściową realizacją tego planu, zresztą bardzo ważną. Projekt przewiduje bowiem, iż **ulica Trębacka stanowić ma bardzo ważną arterię komunikacyjną, która będzie biegła od przyszłego wielkiego placu przed dworcem Łódź-Fabryczna i łączyć będzie ulice śródmieścia z traktami komunikacyjnymi do Brzezin, Strykowa i Warszawy.** Zakupiony plac przy zbiegu ulic Południowej i Wierzbowej przeznaczony będzie właśnie pod przedłużenie ulicy Trębackiej, na odcinku od Cegielnianej do Wierzbowej, co zapoczątkuje stworzenie tej arterii. **Zakupiony plac ma 1721,93 metry kwadr. obszaru.**

Z kolei postanowiono **zakupić plac o obszarze 1161,50 metrów kwadr. przy ul. Brzezińskiej 147 na poszerzenie tej ulicy oraz działkę na ul. Tokarzewskiego przy zbiegu z ul. Franciszkańską.** Na ul. Franciszkańskiej mieści się szkoła powszechna. Została ona w tym roku rozbudowana, nie posiada jednak ani sali gimnastycznej, ani boiska sportowego. Zakupiona działka gruntu, która przylega do zabudowań szkolnych umożliwi realizację tych urządzeń.

Następnie postanowiono **przenieść wydział staytstvczny,** który mieści się dotąd w nieodpowiednim lokalu przy ul. Pomorskiej 60. W tym celu uchwalono wynająć lokal w domu przy ul. Narutowicza 47. Postanowiono też **przenieść biuro meldunkowe nr. 2,** które mieściło się dotąd przy ul. Gdańskiej 49 i uchwalono wynająć na ten cel lokal w domu przy ul. 11 Listopada 37.

Ostatnią sprawą, rozpatrzona przez kolegium był wniosek o **kupno jeszcze jednej karetki dla miejskiego pogotowia ratunkowego.** Postanowiono zakupić w tym celu podwozie ciężarowe „Polskiego Fiata". (s)

Narada przedstawicieli włókniarzy

pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy odbędzie się dnia 4. grudnia.—Delegacja pracowników miejskich u p. wicemin. Korsaka.—Zatargi i strajki w fabrykach

Donosiliśmy przed kilku dniami, że okręgowy inspektor pracy postanowił zwołać **kwartalną konferencję z przedstawicielami wszystkich związków zawodowych włókniarzy,** celem wysłuchania ich aktualnych postulatów. Wczoraj ustalony został termin tej konferencji, do której przywiązuje się duże znaczenie. **Odbędzie się ona 4 grudnia.**

* * *

Wczoraj udała się do Warszawy delegacja **komisji międzyzwiązkowej pracowników samorządowych, która ma wyznaczoną audiencję u p. wiceministra spraw wewnętrznych Korsaka.** Delegacja interweniować będzie w sprawie postulatów pracowniczych, dotyczących podwyżki płac, oddłużenia, przyznania specjalnych zasiłków zimowych i t. d. Po powrocie delegacji zwołany będzie ogólny wiec pracowników miejskich, na którym omówiona zostanie dalsza akcja.

* * *

Delegacja ZPZZ interweniowała wczoraj w urzędzie wojewódzkim w sprawie **zatargu w łódzkiej fabryce kapeluszy Schlee przy ul. Targowej 2. W** fabryce tej trwa już przeszło tydzień strajk okupacyjny 400 robotników. Delegacja prosiła władze o interwencję w sprawie złożenia przez firmę zobowiązania, iż po wznowieniu produkcji przyjmie napowrót do pracy wszystkich robotników.

* * *

Jak już donosiliśmy **zatarg w przemyśle pończoszniczym-kotonowym przekazany został do rozstrzygnięcia arbitrowi.** W najbliższych dniach nastąpi nominacja rozjemcy. Robotnicy domagają się podwyżki płac w granicach 25—35 proc. przy produkcji pończoch z przędzy wysokich numerów.

* * *

Strajk okupacyjny wynikł wczoraj w składzie i wytwórni trykotaży Lipkego przy ul. Nowomiejskiej 21. **Zastrajkowało 100 sprzedawców sklepowych i robotników,** domagając się wspólnie podwyżki płac. Rokowania, wszczęte wczoraj, narazie nie doprowadziły do ugody.

* * *

Jutro odbędzie się w inspekcji pracy **ostateczna konferencja z tymi związkami przemysłowymi, które nie podpisały jeszcze umowy zbiorowej dla przemysłu jedwabniczego.** Narazie część fabryk jest w dalszym ciągu nieczynna— robotnicy strajkują, domagając się przystąpienia pracodawców do układu.

* * *

Strajk chałupników włókienniczych w Zelowie rozszerzył się wczoraj, obejmując 3000 osób. Jak się dowiadujemy, inspektor pracy raz jeszcze podejmie **próbę mediacyjną.**

* * *

Na poniedziałek wyznaczona została **ostateczna konferencja w sprawie umowy zbiorowej dla pracowników przedsiębiorstw autobusowych,** obsługujących wojewódzkie szlaki komunikacyjne. Ponieważ wszystkie niemal postulaty zostały już przez obie strony zaakceptowane, spodziewać się należy podpisania w poniedziałek **umowy.**

Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji międzyzwiązkowej dozorców domowych, na którym postanowiono, by w razie nieuwzględnienia przez właścicieli domów warunków nowej umowy zbiorowej, proklamować początkowo 1-dniowy strajk demonstracyjny, a później strajk ogólny. (i)

Pierwszy dzień zimy

Temperatura spadła wczoraj do 6 stopni poniżej zera

Onegdaj w nocy nastąpiła **gwałtowna zniżka temperatury.** Podczas gdy w środę termometry wskazywały jeszcze 6 stopni powyżej zera, w nocy z środy na czwartek temperatura spadła **do 6 stopni poniżej zera,** a w ciągu dnia wczorajsego utrzymała się na przeciętnym poziomie 4 stopni poniżej zera.

Wrażenie zimy potęgował jeszcze **suchy śnieg, który padał w ciągu całego niemal dnia.**

Mróz wycisnął już swe piętno na wyglądzie miasta. Woda w rynsztokach ścięła się całkowicie. Na chodnikach było mniej ślisko, ponieważ cieniutką powłokę lodową rozdeptali już z samego rana przechodnie. Natomiast na jezdni, zwłaszcza asfaltowej, **było niezwykle ślisko.** Powodowało to zarzucanie samochodów, zaś dla koni dzień wczorajszy był wręcz fatalny. Doniesiono nam, że **w godzinach pomiędzy 2 a 4-tą po południu na odcinku ul. Piotrkowskiej od Andrzeja do Legionów zanotowano aż 10 upadków koni.** Na innych odcinkach i w innych godzinach było mniej więcej tak samo. W związku z tym policja natychmiast nakazała wysypanie ulic piaskiem.

Charakterystycznym symptomem nagłego spadku temperatury było **zamglenie się wystaw sklepowych i szyb w oknach.** Nie występuje to nigdy przy temperaturze 4 stopni poniżej zera. Zbyt jednak szybki był przeskok słupka rtęci w termometrach o 12 stopni.

Roboty budowlane w Łodzi zostały narazie wstrzymane, aż do czasu ocieplenia. Nie przewiduje się bowiem, by wczorajsza pogoda miała już zwiastować okres stałych mrozów. (i).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI
Śródmiejska 15

Dziś o godz. 6.30 wiecz., a jutro w sobotę, dwukrotnie: o godz. 4-ej po poł (w abonamencie szkolnym) i o godz. 8-ej wiecz. misterium St. Wyspiańskiego „Noc Listopadowa", które zyskało sobie wielkie powodzenie wśród szerokich rzesz publiczności łódzkiej.

TEATR KAMERALNY
Cegielniana 27

Koncertowo grany i znakomicie wystawiony przez Aleksandra Węgierko „Pygmalion" B. Shaw'a zdobył sobie rekordowe powodzenie i grany jest przy wypełnionej po brzegi widowni.

„Pygmalion" grany będzie dziś o godz. 8.30 wiecz., jutro i dwukrotnie w niedzielę: o godzinie 4-ej po poł. i o godz. 8.30 wiecz

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. (po cenach popularnych) komedia M. Fijałkowskiego „Wierna kochanka", w reżyserii Z. Biesiadeckiego.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa 18

Dziś i dni następnych komedia „Kundel", która cieszy się zasłużonym powodzeniem.

TEATR W SALI GEYERA
(Piotrkowska 295).

Jutro, w sobotę, o godz. 7.30 wiecz. grana będzie zamaszysta, tryskająca zdrowym humorem komedia M Fijałkowskiego „Wierna kochanka".

W niedzielę o godz. 4.15 po poł. lekka komedia H. Maline'a „Kundel". Wieczorem o godz. 8.15 „Wierna kochanka".

„KOBIETA DLA WSZYSTKICH" W FILHARMONII.

Dziś o godzinie 9-ej wiecz. sztuka Goldina p. t. „Kobieta dla wszystkich" z Esterą Perelman w roli głównej

TEIKO KIWA W FILHARMONII.

W czwartek, dnia 25-go b. m., o godz. 8.45 wieczorem wystąpi w sali Filharmonii znakomita japońska śpiewaczka, znana dobrze Łodzi z jej poprzednich występów w operze „Madame Butterfly".

Artystce akompaniuje dyr. prof. Ryder. Bilety sprzedaje kasa Filharmonii.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PIĄTEK, dnia 19-go listopada 1937 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10 11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „W średniowiecznym klasztorze", słuchowisko dla dzieci, w opracowaniu Hanny Malewskiej. 11.40—11.57: Holst-Planety — fragmenty ze suity (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.

12.03—13.00 Audycja południowa. W przerwie o godz. 12.20: Dziennik południowy. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Muzyka operowa (płyty). 15.00—15.10: Życie artystyczne. 15.10—15.27: Lekkie utwory organowe (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze 15.45—16.00: „Mój Kasztan", opowiadanie Jana Grabowskiego — dla dzieci. 16.00—16.15: Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 16.15—16.50: Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu Orkiestry P.R. pod dyr. Satnisława Nawrota. 16.50—17.00: „Budownictwo społeczne" — odczyt wygłosi Jerzy Michałowski

17.00—17.15: Pogadanka aktualna.

17.15—17.50: Franciszek Schubert: „Piękna młynarka" (Die schöne Müllerin) cykl 20 pieśni do słów Wilhelma Müllera (II audycja). Wykonawcy: Doda Conrad — śpiew, Ignacy Rosenbaum — akomp.

17.50—18.00: Przegląd wydawnictw — omówi prof. Henryk Mościcki.

18.00—18.10: Wiadomości sportowe.

18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.

18.15—18.40: Koncert rozrywkowy Wykonawcy: Zespół cytrzystów J. Jeraczówny i Ignacy Szewczyk (bandola). Audycja wymienna do Krakowa i Katowic.

18.40 — 18.55: Pogadanka gospodarcza „Uprzemysłowienie Polski" — wygłosi Kazimierz Lipnicki.

18.55—19.00: Odczytanie programu.

19.00—19.55: Komedia Al. Fredry, wieczór II— „Śluby panieńskie" — zradiofonizował Zenon Kosidłowski (z Poznania).

19.55—20.05: Pogadanka aktualna.

20.05—22.50: „Czterech gburów"—opera w 3-ch aktach (4 odsłonach), według Goldini'ego, muzyka Ernano Wolff-Ferrari'ego (z Poznania). W przerwie I-ej opery około g. 20.55: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna. W przerwie II-ej opery ok. g. 21.45: Recytacje prozy.

22.50—23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.20 BUDAPESZT: „Lutnista z Cremony" — opera Hubay'a. (Tr. z Opery).
21.00 MEDIOLAN: Koncert symfoniczny.
21.00 BRUKSELA Flam.: „Peer Gynt" — dramat Ibsena, z muz. Griega.
21.30 PARIS P.T.T.: „Malarze w muzyce"—koncert ork.
21.30 PRAGA: Pieśni Szymanowskiego.
21.45 SZTOKHOLM: „Wesele Figara" — opera Mozarta (akt 3 i 4).
22.50 DROITWICH: Koncert muzyki współcz
24.00 RADIO PARIS: Koncert nocny.

Remarque pisze powieść

Autor „Na zachodzie bez zmian" mieszka w Paryżu

Erik Maria Remarque, który bawił w Szwajcarii, przyjechał niedawno do Paryża.

W paryskich kołach literackich autor „Na zachodzie bez zmian" i „Powrotu" budzi wielkie zainteresowanie.

— Obecnie kończę powieść p. t. — „Trzej towarzysze" — oświadczył Remarque w kole swych przyjaciół. — Jest to zupełnie inny rodzaj niż poprzednie moje książki. Zupełnie „normalna" nieautobiograficzna. powieść o miłości.

Jednocześnie piszę dramat. W ogóle zacznę pisać dla sceny. Dialog, działanie, napięcie dramatyczne porywa mnie bardziej, niż opis epicki i analiza psychologiczna.

Nowa powieść Zegadłowicza

została przez władze skonfiskowana

Z polecenia starostwa grodzkiego w Krakowie skonfiskowano nową powieść Emila Zegadłowicza „Motory". Przyczyną konfiskaty ma być „wzgląd na obyczajność publiczną".

Poprzednia powieść Zegadłowicza „Zmory" również była skonfiskowana z tych samych powodów przez starostwo. Wówczas sąd uchylił konfiskatę.

SPORT

Pisarski walczy z Campem

Geyer jedzie do Warszawy w osłabionym składzie

W wyniku rozmów telefonicznych przeprowadzonych wczoraj przez kierownictwo sekcji bokserskiej Geyera z PZB, Pisarski staje w niedzielę do walki z Campem i weźmie udział w obozie przed wyjazdem do Norwegii i Danii. CWS zgodził się na przyjazd Geyera bez Pisarskiego.

Drużyna łódzka walczyć więc będzie w Warszawie w niedzielę w następującym składzie: Usielski, Dolata, Augustowicz, Wojciechowski II i Troszczyński (obaj w wadze lekkiej), Wolski, Ostrowski i Wurm. Mikołajczyk wybił sobie rękę na środowym treningu i będzie znów zmuszony pauzować przez pewien czas.

Sokół bije Heros

w Erfurcie 9:7

Erfurt, 18 listopada.

Pierwszy występ bokserów poznańskiego Sokoła w Niemczech zakończył się pełnym powodzeniem. Poznańczycy walczyli w Erfurcie z miejscowym Herosem, bijąc go w stosunku 9:7. Zawody wykazały nieszczególną formę Majchrzyckiego, który zaledwie zremisował z bokserem niemieckim Bodem.

W wadze muszej — Czerwiński zremisował z Allstedtem; w koguciej — Janowczyk nie rozstrzygnął walki z Pfeiferem; w piórkowej — Rogalski pokonał Sachse'go na punkty; w lekkiej — Pela wypunktował Beckera; w półśredniej — Dankowski odniósł zwycięstwo nad H. Kaestnerem; w średniej — Majchrzycki zremisował z Bodem; w półciężkiej — Rogowski przegrał z Müllerem; w ciężkiej — Adamczyk uległ Bey'owi.

Pierwszy krok bokserski

Dziś dalszy ciąg zawodów

W środę rozpoczęły się w sali Geyera walki pierwszego kroku bokserskiego w Łodzi. Do walk stanęło aż 68 zawodników, którzy wykazali dobre przygotowanie. Ze względu na tak dużą liczbę zgłoszonych walki pierwszego dnia przeciągnęły się do godz. 1.30 w nocy.

W dniu dzisiejszym odbędą się dalsze walki ćwierćfinałowe, a częściowo półfinałowe.

W dniu dzisiejszym walki rozpoczną się o godz. 20-ej.

TRZY WIELKIE KATASTROFY LOTNICZE

w czasie lądowania „na ślepo".— Kto ponosi winę. — Czy stacje goniometryczne zawodzą?

W czasie lądowania w mgle wydarzyły się w ciągu ostatnich 5 dni **trzy wielkie katastrofy lotnicze:** pod Piasecznem, pod Manheimem i ostatnio — w Ostendzie. Przyczyną wszystkich 3-ch katastrof jest podobna: **rozbicie maszyn o przeszkody, w czasie podchodzenia do lądowania „na ślepo"** — według wskazań radiostacyj goniometrycznych.

— Czy wobec tego metoda lądowania, bez widoczności, a tylko przy pomocy wskazań radiostacji jest dobra? — z takim pytaniem zwrócił się dziennikarz do jednego z fachowców.

— Co do przebiegu wszystkich 3-ch katastrof — oświadcza on — nie mogę w tej chwili sprecyzować swego poglądu. Przyczyn katastrofy pod Warszawą nie wyjaśniono jeszcze całkowicie. Wydaje się jednak, że **zaważył tutaj szczególnie nieprzychylny zbieg niepomyślnych okoliczności a nie zła metoda, czy zła praca stacji goniometrycznej.**

Tak samo nie została jeszcze zupełnie wyjaśniona **katastrofa pod Manheimem.** Natomiast przebieg ostatniej katastrofy w Ostendzie świadczy, **iż w żadnym wypadku nie może tu ponosić winy metoda radiogoniometryczna.**

— Katastrofa nastąpiła na skutek **zderzenia z kominem fabrycznym.** Więc jedno z dwojga: **albo pilot zszedł z kursu tak bardzo iż natrafił na przeszkodę w postaci komina, albo komin znajdował się na kursie nalotu, co świadczyłoby jedynie, że stacja została wybudowana w złym miejscu.**

— O ile chodzi o samą metodę, to jest ona bezwzględnie dobra. Najlepszym dowodem są osiągnięte wyniki. **W tej chwili na całym świecie samoloty lądują „na ślepo" bez wypadków. W samej Warszawie wydarza się na jesieni kilkadziesiąt takich lądowań miesięcznie.** A są porty takie, jak le Bourget w Paryżu, gdzie **lotnisko przykrywa prawie stale chmura dymna z kominów, oparów itp., ląduje się więc prawie stale „na ślepo".** Stacje radiogoniometryczne zdały więc egzamin.

Złą stroną takiego lądowania jest niezmierne jego **skomplikowanie,** potrzeba wielkiego zgrania się pilota, radiooperatora i stacji radiogoniometrycznej, wreszcie **konieczność użycia kilkunastu niezmiernie precyzyjnych przyrządów które łatwo mogą ulec zepsuciu, czy też chwilowo zawieść.** Ale tego nie da się uniknąć. Tak samo niezmiernie skomplikowany jest **silnik lotniczy,** ale przy starannej opiece zawodzi on niesłychanie rzadko. Również tylko niesłychanie rzadko może zawieść lądowanie „na ślepo". Trzeba na to jakiegoś fatalnego zbiegu okoliczności, czy uszkodzenia stacji, lub przyrządów. Będzie to wtedy wypadek taki, jaki zdarzyć się może z każdym mechanizmem skonstruowanym przez człowieka.

A to iż trzy takie wypadki zdarzyły się w czasie 5 dni? To tylko **fatalne prawo serii, w które my lotnicy wierzymy szczególnie silnie.**

Radiofonizacja wsi polskiej

W grudniu rozpoczyna się 3-miesięczna akcja propagandowa

O rosnącym zainteresowaniu wsi radiem świadczą najlepiej cyfry. Przed trzema laty **wieś liczyła kilkanaście tysięcy abonentów,** dzisiaj już abonentów wiejskich mamy ponad 270 tysięcy. Mimo stosunkowo tak olbrzymiego wzrosau liczby radiosłuchaczy wiejskich na polu radiofonizacji wsi jest jeszcze wiele do zdziałania.

Dużą rolę powinien tutaj odegrać rozpoczynający się w pierwszych dniach grudnia br. na terenie całej Polski okres **intensywnej trzymiesięcznej akcji radiofonizacji wsi,** organizowanej przez Społeczny Komitet Radiofonizacji kraju przy poparciu Polskiego Radia oraz organizacyj wiejskich, nauczycielstwa, wydziałów powiatowych, samorządów gminnych, instruktorów radiowych, działaczy wiejskich itd. W przeprowadzeniu akcji przewidziane jest m. in. **możliwie jak największe udostępnienie nabywania odbiorników za pośrednictwem urzędów pocztowych, spółdzielni itp.**

Zapowiedź intensywnej akcji radiofonizacyjnej w najbliższym okresie znalazła żywy oddźwięk wśród działających na terenie wsi organizacyj społecznych, chętnie udzielających swego poparcia zamierzeniom mogącym się przyczynić w wybitny sposób do podniesienia wsi pod względem kulturalnym. Wywołała ona już dzisiaj duże zainteresowanie wśród mieszkańców wsi.

Główny wysiłek organizatorów akcji radiofonizacyjnej będzie zwrócony **nie na radiofonizacje indywidualną, lecz zbiorową,** to jest obejmującą wszystkich mieszkańców danej gminy czy gromady. Wsi całkowicie zradiofonizowanych mamy już obecnie wiele. Wystarczy choćby wymienić Chełmicę, Fabianki, Wiechowo itd.

Podkreślić należy, że jednostki, które się odznaczą w akcji radiofonizacji wsi, otrzymają specjalne nagrody i odznaczenia w postaci dyplomów za zdobycie nowych 5 radioabonentów, oraz żetonów i upominków.

[illegible] o [illegible]twa [illegible]

[illegible] żydo[illegible]kiej. — [illegible] sk[illegible] [illegible] ska[illegible] po [illegible] mic[illegible], w[illegible]nia z zaw[illegible]

Jak się dowiadujemy, komisja likwidacyjna związku lekarzy, która powołana została na ostatnim walnym zgromadzeniu, już kończy prace, jakie jej powierzono ze względu na rozwiązanie związku. **Do 15 listopada zarząd główny związku miał się wypowiedzieć, czy zgadza się na likwidację oddziału łódzkiego, czy też ma jakiekolwiek zastrzeżenia.** Ponieważ w oznaczonym terminie **sprzeciw nie nadszedł,** obecnie komisja likwidacyjna może już przystąpić do swych prac końcowych.

Informują nas, że prace komisji są bardzo trudne, ze względu na olbrzymi materiał, który wymaga posegregowania i podziału. Zasada podziału zarówno majątku jak i pieniędzy **opierać się ma na liczebności członków każdej z dwóch nowych organizacyj — rasistowskiej i powszechnej. Tymczasem ani jedna** ani druga organizacja nie zostały jeszcze oficjalnie powołane do życia i dlatego też trudno ustalić wielu lekarzy znajdzie się w tym lub tamtym związku. Według jednak prowizorycznych obliczeń podział nastąpi **według norm 2/3 i 1/3, przyczym większą część otrzymać ma związek powszechny a mniejszą — związek rasistowski.**

Ostateczny termin likwidacji wszystkich agend starego związku ustalony jest na dzień 15 grudnia. Do tego czasu zalegalizowany będzie już związek powszechny i powołany do życia nowy oddział związku rasistowskiego i komisja likwidacyjna będzie mogła przekazać wyniki swych prac. (i)

Konferencja kierowników szkół

powszechnych w Łodzi. — Stała współpraca kierowników i opiek szkolnych

Z inicjatywy inspektoratu szkolnego w Łodzi odbędą się w najbliższych dniach konferencje **kierowników wszystkich publicznych i prywatnych szkół powszechnych w naszym mieście.**

Celem tych konferencyj jest nawiązanie współpracy między poszczególnymi szkołami i utworzenie więzi między nauczycielstwem a młodzieżą.

Według opracowanego już projektu odbywać się to będzie w ten sposób, **że szkoły powszechne będą wypożyczać sobie nawzajem pomoce naukowe, książki bibliotek szkolnych, przyrządy i aparaty służące do doświadczeń i t. d.**

Poza tym współpraca polegać będzie **na stałym kontaktowaniu się opiek szkolnych i kół rodzicielskich, istniejących przy każdej szkole,** celem omawiania aktualnych spraw, związanych z zagadnieniem opieki nad dzieckiem.

Pierwsza tego rodzaju **rejonowa konferencja kierowników powszechnych szkół odbędzie się w dniu 23 listopada** r. b. w publicznej szkole powszechnej nr. 81 przy ul. Rokicińskiej.

Komunikat

W związku z upływem terminu składania wniosków o odznaczenia, Główny Komitet Organizacyjny w Warszawie b. żołnierzy Polskiej Siły Zbrojnej z lat 1917 i 1918 wzywa wszystkich b. żołnierzy jak i członków rodzin po zmarłych i poległych, do zgłoszenia się do rejestracji z odpowiednimi dokumentami, w terminie nieprzekraczalnym do dnia 30 listopada 1937 roku.

Rejestracja odbywa się we wtorki, czwartki i soboty, w godzinach od 18 do 20 u Wacława Kolasińskiego ulica Główna 23 (cukiernia).

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 19 listopada 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Surowce i kryzys

Raporty głoszą, że zbiory bawełny w Stanach osiągną ok. **18,2 milionów bel**, co byłoby dotąd nienotowanym rekordem. Dotychczasowy rekord — z r. 27-go — był 18 mil. Oczywiście dokładność zapowiedzi nie jest zupełna.

Jak wiadomo — w Stanach stosuje się politykę **ograniczenia obszaru siewnego**. Widzimy, jak się okazała **nieskuteczna**. Przez ubiegłe dziesięciolecie obszar siewny zmalał coprawda o czwartą część. Ale zabiegliwi rolnicy **podnieśli intensywność produkcji**, zwiększając wydajność jednostki obsianej bawełną.

Za produkcją amerykańską **goni w tempie przyśpieszonym produkcja innych krajów**. Osiągnęła ona **21 milionów bel**, podwoiła się więc w ciągu ostatnich paru lat.

W porównaniu ze spożyciem **stan nadmiaru jest widoczny**. Dalsza regulacja cen natrafia na niewętpliwe trudności. Będzie ona bezsprzecznie poważna **troską krajów produkujących bawełnę**.

* * *

To, co fragmentarycznie, z uwagi na specjalne zainteresowanie Łodzi, przytaczamy o bawełnie, da się mutatis mutandis powiedzieć o **szeregu innych surowców. Załamanie cen i — zdaje się — ich tendencji jest niewątpliwe.**

Jak dotąd, benefisantami są kraje przemysłowe, sprowadzające surowce z zagranicy, a stosujące ze względu na układ swego bilansu płatniczego ograniczenia przywozowe. Mogą sobie dzisiaj pozwolić na większy wwóz. Jest przecież doniosłe, że **kosztem tej samej ofiary dewiz można sobie sprowadzić o połowę więcej bawełny lub innych surowców aniżeli przed rokiem.** Chwalą sobie zwłaszcza nową sytuację kraje stosujące „samo - oblężenie", jak np. Niemcy, które widzą w obecnej zmianie tendencji na rynkach surowcowych poważną odsiecz w tym oblężeniu.

Obraz korzyści oczywiście jest mniej jasny dla krajów, które jak Polska, przywożą surowce przemysłowe a wywożą — inne, np. żywnościowe. Trzeba **wyczekać ustalenia się wpływu sytuacji rynków jednych na drugie.**

Już mieliśmy okazję pisać, że znawcy rzeczy **nie są zbyt pesymistycznie usposobieni co do wpływu dotychczasowej deruty cen surowcowych na rozwój koniunktury.** Koniunktura po przejściowym osłabieniu może, jak mniemają, **ustalić się.** Teza ta może być słuszna z zastrzeżeniem: jeżeli nie nastąpią w krajach surowcowych **gwałtowne wstrząsy,** które mogą łatwo załamać całość światowego układu gospodarczego.

Jeden taki wstrząs widzieliśmy w zeszłym tygodniu. W Brazylii dokonał się przewrót, którego raczej aspekt polityczny wywołał u nas zainteresowanie, mniej natomiast zwrócił uwagi, że zarazem **zawieszono obsługę długów zagranicznych,** atakując kraje silnego kapitału finansowego, **a kokietując równocześnie kraje głodne surowcowo.** Zupełnie zaś się nie pisze w naszych gazetach, że chodzi po prostu o **kawę:** próby waloryzacji cen tego artykułu zapomocą porozumienia krajów, wytwarzających spełzły na niczym przed kilkunastu dniami; ceny kawy gwałtownie spadły i Brazylia **jest zdesperowana.** Zgodnie z uświęconą tradycją krajów południowo-amerykańskich w takich razach robi się rewolucję polityczną, przestaje się płacić długi i dewaluuje się pieniądz. Od — wywołanego **baissą surowców** — takiegoż fermentu polityczno-gospodarczego w krajach południowo-amerykańskich, o czym ludzie mniej pamiętają, rozpoczął się w skali światowej **kryzys poprzedni.**

Dr A. Z.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 24.00, mąka żytnia 50 proc. I gat. 35.25, mąka żytnia 65 proc. 33.00, mąka żytnia 650 roc.—p5 proc. 22.50 — 23.50, otręby żytnie 15.00—15.25, rzepak 59.50—61.00. Reszta **notowań bez zmiany.**

Dziś przyjeżdża wiceminister Rose

Zwiedzanie fabryk wypełni pierwszy dzień pobytu p. wiceministra w Łodzi

Przyjazd wiceministra przemysłu i handlu, **Rosego,** do Łodzi nastąpi dziś o godz. 9 m. 53 rano **na dworzec Fabryczny.** Na dworcu p. wiceministra powitają przedstawiciele władz państwowych oraz sfer gospodarczych z prezesem Izby Przemysłowo - Handlowej — na zaproszenie której p. wicem. przyjeżdża — **dr. T. Maciszewskim** i dyrektorem inż. **K. Bajerem** na czele.

Wprost z dworca wicem. Rose uda się na zwiedzanie łódzkich zakładów przemysłowych, rozpoczynając swe wizyty **od Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana,** na terenie których p. wiceminister spędzi około dwóch godzin i w międzyczasie podejmowany będzie śniadaniem. Z kolei p. wiceminister zwiedzi zakłady f. **„Allart, Rousseau et Co",** a następnie f. **„K. Eisert".** Zwiedzanie innych zakładów przemysłowych program pobytu p. wicem. Rosego w Łodzi narazie nie przewiduje, jednakże w ostatniej chwili może on być uzupełniony.

Zapowiedziana na sobotę **konferencja** rozpocznie się o godz. 10 rano w Izbie Przemysłowo - Handlowej **przy udziale przedstawicieli łódzkiego świata gospodarczego,** zaproszonych imiennie.

25 proc. redukcja kontyngentów bawełnianych

dla przemysłu niezrzeszonego.—Wyjątkowe upośledzenie okręgu łódzkiego.

Ministerstwo przemysłu i handlu ustaliło już kontyngenty bawełniane dla przemysłu niezrzeszonego, przy czym z nieznanych powodów kontyngenty **dla okręgu łódzkiego uległy daleko silniejszej redukcji niż dla innych okręgów izb przemysłowo - handlowych.** Mianowicie o ile we wszystkich okręgach poza Łodzią przydział dewiz na cele importu bawełny zmniejszony został w stosunku do poprzedniego okresu kontyngentowego średnio **o 18 proc., dla Łodzi redukcja ta wyniosła aż 25 proc.**

Tak nieproporcjonalnie duże ograniczenie przywozu surowca bawełnianego **postawiło łódzki przemysł bawełniany niezrzeszony w wyjątkowo trudnej sytuacji,** zwłaszcza, że sprowadza jeszcze bawełnę, zakupioną przeważnie **po wyższych cenach.** W związku z tym Izba Przemysłowo - Handlowa wystąpiła do Min. Przemysłu i Handlu **o powiększenie tych kontyngentów przynajmniej do rozmiarów jakie przyznane zostały innym okręgom,** to jest z **uwzglednieniem tylko 18 proc. redukcji.** (—).

Likwidacja związków eksporterskich,

które nie przejawiają dostatecznej działalności.— Kontrola organizacyj wywozowych

Z Warszawy donoszą, iż Min. Przemysłu i Handlu zamierza w najbliższym czasie przeprowadzić **ścisłą kontrolę działalności wszystkich branżowych i ogólnych organizacyj eksporterskich.** Dążeniem Ministerstwa ma być **uaktywnienie działalności wywozowej** związków i organizacyj eksporterskich w drodze **zlikwidowania tych, które nie przejawiają dostatecznej żywotności zaś skomasowania lub zreorganizowania innych.** Reorganizacja polegałaby bądź **na włączaniu organizacyj słabszych do silniejszych,** bądź też na **łączeniu organizacji drobnych** w jednostki większe i silniejsze, które mogłyby rozwinąć żywszą i aktywniejszą działalność.

Przygotowania do wspomnianej **kontroli** zostały już poczynione. Mianowicie Ministerstwo zwróciło się do Rady Handlu Zagranicznego **o przedstawienie opinii odnośnie działalności wszystkich istniejących na terenie Polski branżowych związków eksporterskich.** (—)

Wywóz włókienniczy z okręgu łódzkiego

Lekki spadek w październiku, wzrost w okresie pierwszych 10 miesięcy

Eksport wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego w październiku uległ pewnej redukcji i wyniósł ogółem 348.552 kg. wartości 2.708.129 zł. W stosunku do września wywóz łódzki **zmniejszył się** zatem o 124.730 kg., wartości 541.312 zł., t. j. **o 26 proc. pod względem wagi i o 17 proc. pod względem wartości.** Pomimo to jednak eksport październikowy **przekraczał jeszcze o 30 proc. wywóz z października r. ub.**

Wogóle stwierdzić należy, iż eksport łódzkich wyrobów włókienniczych w r. bież. kształtuje się **na daleko wyższym poziomie niż w r. 1936.** Tak więc w okresie pierwszych 10 mies. r. b. wykazuje on w stosunku do analogicznego okresu r. ub. **wzrost o 41 proc. pod względem wagi i o 61 proc. pod względem wartości.**

Wracając do eksportu z ub. miesiąca, dodać należy, iż w okresie tym **głównym odbiorcą towarów łódzkich była Anglia,** która zakupiła ich za sumę 412.358 zł., dalej szła **Holandia** z kwotą 406.696 zł., następnie **Stany Zjednoczone** z sumą 339.684 zł. i t. d.

Natomiast Egipt, który przez szereg miesięcy stał na czele listy odbiorców towarów łódzkich i nprz. we wrześniu importował ich na sumę 632.388 zł., w **październiku zmniejszył swój import z okręgu łódzkiego do kwoty 137.780 zł.**

Rolnictwo łódzkie również niezadowolone

z projektu reformy prawa przemysłowego

W łódzkiej Izbie Rolniczej odbyło się posiedzenie komisji ekonomicznej, poświęcone znanemu **projektowi zmiany prawa przemysłowego.**

W wyniku dłuższej dyskusji komisja stwierdziła, iż **wspomniany projekt nie odpowiada potrzebom wsi, nie powinien być zatem wprowadzany w życie.**

Zdaniem komisji **objęcie ustawą przemysłową chałupnictwa wiejskiego,** opartego na innych zasadach gospodarczych (praca na r—k nakładcy) niż rzemiosło **jest niesłuszne** i załatwienie tej sprawy zgodnie z duchem projektu nasuwa dużo zastrzeżeń.

Definicja zakładów rzemieślniczych za jakie projekt uważa zakłady zatrudniające do 20 osób, jest według opinii komisji — **szczególnie krzywdząca dla** tej zasady szereg zakładów przemysłu rolnego zostałby zaliczony do rzemiosła i tym samym **musiałby podpaść pod kompetencje izb rzemieślniczych,** gdy tymczasem wzorem krajów zachodnich zakłady te powinny być poddane zakresowi działania izb rolniczych, wobec niewątpliwej wspólności interesów warsztatów rolnych z warsztatami przetwórstwa rolniczego.

W konsekwencji komisja Izby Rolniczej stwierdziła, iż **ewentualny projekt reformy prawa przemysłowego winien być ponownie opracowany** przy udziale przedstawicieli rolnictwa.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: Dolarówka 39.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzo seria X 57.50, poż. inwestycyjna I emisja 71.75—71.50, poż. inwestycyjna II emisja—71.00—70.75, poż. konsolidacyjna grube 60.00—59.25, poż. konsolidacyjna drobne 59.50—59.25, poż. wewnętrzna 56.75—56.50, Bank Polski — 108.50—108.00. Tendencja ocokolwiek mocniejsza.

Eksport włókienniczy

Czechosłowacji wzrasta

Według ostatnich danych eksport tekstylnych wyrobów gotowych w Czechosłowacji wyniósł w pierwszym półroczu r. b. **23.100 ton wobec 15.300 ton w analogicznym okresie r. ub.** Eksport **zwiększył się zatem ilościowo o 51 proc. i wartościowo o 44 proc.** Eksport kierował się głównie do Stanów Zjednoczonych, Egiptu i Palestyny, natomiast **przędzę bawełnianą eksportowano głównie** do Rumunii.

Nowa fabryka sztucznego jedwiabiu w Niemczech

W Niemczech utworzono nowe przedsiębiorstwo dla produkcji sztucznego jedwabiu. Siedzibą tej fabryki jest jeden z wielkich ośrodków włókiennictwa niemieckiego, Krefeld. Nowa fabryka dysponować będzie kapitałem około 7 i pół miliona marek. Niezależnie od tego szereg banków udzielił na powstanie fabryki długoterminowych kredytów na rozbudowanie przedsiębiorstwa.

Znakowanie towarów

importowanych do Szwecji

Rząd szwedzki otrzymał ostatnio znaczną ilość memoriałów przedsiębiorstw i organizacyj przemysłowych, domagających się wydatnego rozszerzenia istniejących przepisów o przymusie określania pochodzenia towarów zagranicznych. Specjalna komisja powołana przez rząd zaopiniowała szereg tych podań pozytywnie.

Przepisy w sprawie znakowania towarów mają jednak być ujęte w ten sposób, aby uniknąć komplikacji w stosunkach handlowych z zagranicą. Zarządzenia zwiększające liczbę towarów, objętych przymusem ujawniania kraju pochodzenia, mają zacząć obowiązywać w dwa miesiące od ich ogłoszenia.

Sztuczny jedwab z kaktusów

W stanie Texas, który, jak wiadomo, jest jednym z większych ośrodków uprawy bawełny w Stanach Zjednoczonych, podjęto ostatnio próby nad produkcją celulozy ze specjalnego gatunku kaktusów. W tym celu zbudowano specjalny zakład badawczy, który przeprowadzić ma szereg eksperymentów technicznych.

Jak się okazuje, pewien specjalny rodzaj kaktusów, rosnący w dużych ilościach w prowincji Tampico w Meksyku, dostarcza celulozy, nadającej się do produkcji sztucznego jedwabiu. Obecnie więc sprowadzono znaczne ilości tego gatunku kaktusów z Tampico do Texasu, celem przeprowadzenia odpowiednich badań.

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 17-go listopada 1937 roku.

NOWY JORK: Loco 7.86, grudzień 7.71, styczeń 7.74, luty 7 77, marzec 7.81, kwiecień 7.84, maj 7.87, czerwiec 7.89, lipiec 7.92, sierpień 7.95, wrzesień 7.98, październik 8.01.

NOWY ORLEAN: Loco 7.97, grudzień 7.88, styczeń 7.88, marzec 7 90, maj 7.96, lipiec 8.01, październik 8.08, grudzień 8.11.

LIVERPOOL: Loco 4.58, listopad 4.44, grudzień 4.46, styczeń 4.50, luty 4.52, marzec 4.55, kwieciej 4.57, maj 4 60, czerwiec 4.61, lipiec 4.63, sierpień 4.64, wrzesień 4.66, październik 4.69, listopad 4.70.

Giza: Loco 7.14, listopad 6.33, styczeń 6.43, marzec 6.54, maj 6.59, lipiec 6 67, wrzesień 6.66, październik 6.79.

Egipska Sakell.: Loco 8.17.

Upper: Loco 6.00, listopad 5.74, styczeń 5.64, marzec 5.63, maj 5 65, lipiec 5.67, wrzesień 5.67, październik 5.72.

P. Marsz. Piłsudska w charakterze świadka?

(Dokończenie).

spozycyjnym na cele polityczne (pół miliona złotych) nie były inne fundusze wydatkowane na cele nieokreślone.

Wniosek drugi: Wezwać w charakterze świadka prokuratora Korkucia, który miałby stwierdzić, że w toku dochodzeń, prowadzonych przeciwko urzędnikom Sidorowi i Zwoleńskiemu, ci ostatni stwierdzili, że prez. Starzyński przyjął pewną sumę od kartelu drożdżowego. Wyjaśnienie tej okoliczności — podkreśla mecenas Szumański — leży przede wszystkim w interesie samego oskarżyciela.

W trzecim wniosku adw. Szumański domaga się wezwania w charakterze świadka p. Marszałkowej Piłsudskiej na okoliczność, że była ona autorką wniosku o odznaczenie Studnickiego Krzyżem Niepodległości, jako jednego z pierwszych i zasłużonych działaczy. Ustalenie tej okoliczności jest niezmiernie ważne — dodaje adw. Szumański — a to wobec wersji, że Studnicki denuncjował Polaków. Gdyby tak istotnie było, p. Marszałkowa Piłsudska nie wystąpiłaby o odznaczenie Studnickiego.

Następnie wywiązuje się gorąca polemika pomiędzy prokuratorem a obroną.

W pewnym momencie prokurator zwraca się pod adresem obrony ze słowami:

— To są kręte linie obrony, przecież Studnicki żadnych zarzutów nie czynił p. Starzyńskiemu, nawet wycofywał się, jeśli chodzi o sprawę kartelu drożdżowego. Tymczasem — jak mówi prokurator — obrona wysuwa obecnie zarzut łapownictwa w stosunku do prez. Starzyńskiego.

Sąd po naradzie postanowił wezwać telefonicznie celem przesłuchania p. prokuratora Korkucia.

Prokurator Korkuć oświadcza, że prowadził dochodzenia w głośnym procesie skarbowców Lubowskiego i Świtalskiego. M. in. przesłuchiwał urzędnika Ministerstwa Skarbu Sidora. Urzędnik ten oświadczył, że słyszał od jakiegoś osobnika, nazwiskiem Kiersz, że kartel drożdżowy daje poważne sumy na BBWR i że kartel ten wypłacał również zarządowi miasta pewne kwoty w sprawach skarbowych. Prok. Korkuć wezwał Kiersza, ten jednak oświadczył, że słyszał to od jakichś nieznanych mu osób i że takie właśnie krążyły plotki i pogłoski.

Po przesłuchaniu prok. Korkucia, adw. Szumański występuje z wnioskiem o załączenie do sprawy akt śledztwa w procesie Lubowskiego, Świtalskiego i innych.

O godz. 12 w nocy przewodniczący sądu zamknął posiedzenie, odraczając rozprawę do piątku, godz. 1-ej po południu.

Zwłoki książąt heskich
w drodze do Niemiec

Ostenda, 18 listopada.

(PAT) Trumny ze zwłokami ośmiu ofiar katastrofy lotniczej pod Ostendą umieszczone zostały w specjalnym wagonie, który przyczepiony został do pociągu, odchodzącego do Niemiec.

Do pociągu wsiedli książę heski z małżonką, książę badeński i członkowie poselstwa niemieckiego.

Sekwestr „Dziennika Porannego"
zatwierdzony przez sąd apelacyjny

Warszawa, 18 listopada.

Wydział cywilny stołecznego Sądu Apelacyjnego zatwierdził dzisiaj sekwestr „Dziennika Poranego", oddalając skargę wniesioną przez pełnomocników „Dziennika Porannego" i spółki wydawniczej „Oświata" przeciwko decyzji o ustanowieniu sekwestru.

Akta sprawy przekazane zostały natychmiast Sądowi Okręgowemu, aby nie powodować zwłoki w rozstrzygnięciu sprawy upadłości „Dziennika Porannego".

Scisła współpraca Anglii i St. Zjednoczonych
Rokowania o nowy traktat handlowy będą miały doniosłe znaczenie polityczne

Londyn, 18 listopada.

(PAT) Popołudniowa prasa londyńska przywiązuje największe znaczenie do zapowiedzi złożonej dzisiaj w izbie gmin przez premiera o podjęciu niezadługo formalnych rokowań o nowy traktat handlowy ze St. Zjednoczonymi.

Nie ulega wątpliwości, że dzisiejsze oznajmienie premiera oznacza więcej, niż tylko zapowiedź wszczęcia rokowań. Już od blisko roku prowadzone były rokowania wstępne i z dokonanej dzisiaj zapowiedzi premiera wynika, że w toku tych wstępnych negocjacyj znaleziona została podstawa do formalnych rokowań.

Znalezienie tej podstawy nie było rzeczą łatwą, ze względu na to, że w grę wchodziły bardzo poważne interesy dominialne, zastrzeżone w pewnym stopniu w umowie ottawskiej. Wydaje się jednak, że zastrzeżenia dominialne zostały pozytywnie pokonane i że z tej strony rokowania nie napotykają na trudności.

W kołach politycznych zapewniają, że znacznego postępu w tych rokowaniach wstępnych dokonano ostatnio w czasie konferencji brukselskiej, gdzie minister dominiów Malcome Macdonald, będący obok min. Edena delegatem W. Brytanii, przeprowadził wyczerpujące rozmowy na ten temat z pełnomocnikiem prezydenta Roosevelta, ambasadorem Normanem Davisem.

Gazety angielskie nadają zresztą ogłoszonym dziś w Londynie i w Waszyngtonie zapowiedziom rozpoczęcia niezadługo formalnych rokowań jeszcze specyficznie polityczne znaczenie. Zdaniem tych gazet, Ameryka pragnie w ten sposób podkreślić swój ścisły związek z W. Brytanią i z wszystkimi tymi mocarstwami, które stoją na straży tradycyj demokratycznych.

Podwójne opodatkowanie spółek akcyjnych
oraz projekt nowelizacji ustawy o finansach miejskich

Warszawa, 18 listopada.

Dzisiaj obradował w sejmie zarząd parlamentarnego koła rolników. Zarząd koła postanowił wysunąć na pierwszy plan w nadchodzącej sesji parlamentarnej poza całym szeregiem zagadnień ściśle rolniczych, również sprawę podwójnego opodatkowania spółek akcyjnych.

Poruszona ma być również sprawa zmian w ustawie o podatku dochodowym, tak, aby umożliwione było pobieranie go częściowo przez samorządy terytorialne, właściwe dla miejsca przedsiębiorstwa.

**

Samorządy miejskie przedłożyć mają w ministerstwie skarbu, oraz zainteresowanym ministrom, projekt noweliza cji ustawy o finansach komunalnych, upoważniający samorządy do emisji własnych obligacyj.

Kwoty uzyskane z wypuszczenia tych obligacyj byłyby przeznaczone na roboty publiczne na terenie poszczególnych samorządów. Te same obligacje miałyby moc środka obiegowego w danym mieście przy płaceniu danin itp.

Równocześnie samorządy miejskie zabiegają o przyznanie im prawa bezpośredniej egzekucji wszystkich podatków komunalnych.

Czy będzie podział na adwokatów i mecenasów?
Narady w naczelnej radzie adwokackiej z udziałem posłów

Warszawa, 18 listopada.

Jutro w Naczelnej Radzie Adwokackiej odbędzie się **narada w sprawie reformy ustroju palestry. W naradzie** weźmie udział wyłoniona przez Nacz. Radę Adwokacką **specjalna komisja pod przewodnictwem adw. Jana Nowodworskiego oraz 30-tu posłów i senatorów, członków parlamentarnych komisyj prawniczych,** do których komisja Naczelnej Rady Adwokackiej zwróciła się z prośbą o współpracę.

Na wspólnej konferencji omówione będą **zasady nowej ustawy o ustroju palestry,** przy czym zapaść mają uchwały co do przeprowadzenia podziału członków palestry na adwokatów i mecenasów.

Wobec przywrócenia przymusowej aplikacji sądowej dla adwokatów, rozstrzygnięta ma być również sprawa skreślenia z list aplikantów, zapisanych w roku bieżącym.

Jaka jest rola Wysokiego Komisarza w Gdańsku?
Tragikomedia, która narusza prestiż Ligi Narodów

Zurych, 18 listopada.

„Izraelitisches Wochenblatt" omawia w artykule wstępnym ostatnie wydarzenia w Gdańsku i katastrofalną sytuację Żydów gdańskich. Pismo czyni przy tym następujące uwagi: „Cóż czyni Komisarz Ligi Narodów? Niewątpliwie zabiega on na drodze dyplomatycznej, aby ustrzec przed „najgorszym".

Być może, iż żywi on iluzję, że obecność jego nie jest całkiem bezużyteczna. Pomimo to, jego postawa jest niezrozumiała. Nietrudno sobie przypomnieć, że jego poprzednik, Irlandczyk Lester nie uląkł się ani bojkotu, ani zniewag i nie ustąpił nawet w najdrobniejszym stopniu ze spraw zasadniczych. W końcu zrezygnował ze stanowiska. Długie tygodnie szukano kandydata. Admirał holenderski nie przyjął tego stanowiska. Wreszcie zgodził się prof. Burghardt.

Na oczach Komisarza knebluje się „legalnie" usta opozycji, a Żydów pozbawia się praw. Jeśli Liga Narodów nie jest w stanie bronić swego Komisarza, byłoby chyba lepiej dla demokratycznego Szwajcara zrezygnować ze stanowiska, aby odsłonić tę obłudną grę, zamiast kryć swoim nazwiskiem taką tragikomedię?"

Król Bułgarii w pawilonie polskim
zainteresował się lokomotywą produkcji polskiej

Paryż, 18 listopada.

(PAT) Król bułgarski Borys, bawiący z małżonką w Paryżu, zwiedził m. in. pawilon kolejowy na wystawie międzynarodowej.

Jak wiadomo, król Borys jest zapalonym maszynistą - amatorem i interesuje się wszystkim, co związane jest z kolejnictwem.

W czasie pobytu w pawilonie kolejnictwa, król wiele uwagi poświęcił polskiej lokomotywie aerodynamicznej. Król zapoznał się szczegółowo z planami polskiego parowozu, zasięgając fachowych informacyj u obecnych tam przedstawicieli organizacji robotników i rzemieślników polskich we Francji, a na odchodnym zabrał fotografie polskiej lokomotywy.

Odczyt Herriota
o Chopinie i George Sand

Paryż, 18 listopada.

(PAT) W sali odczytowej Biblioteki Polskiej Herriot wygłosił odczyt o Chopinie i George Sand. Odczyt poprzedził krótkim przemówieniem ambasador Łukasiewicz, witając znakomitego prelegenta.

Po odczycie Herriota odbyła się część koncertowa, w której wystąpiła p. Colette Gaveau, laureatka 3 konkursu chopinowskiego w Warszawie oraz p. Witold Małcużyński, odznaczony na konkursie laureat tegorocznego konkursu chopinowskiego 1937 roku.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat WSS Nr. 46
z dnia 18 listopada 1937 r.

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo:

21 XI — godz. 11-ta, boisko Ł.K.S.: Ł.K.S. II — Sokół Zg., p. Łyszkowski.

21.XI — godz. 11-ta, boisko Wima: Wima III — Sokół Alek., p. Winiarski.

Pkt. 2. Zawody towarzyskie:

21.XI — godz. 11.30, boisko W.K.S: W.K.S. I — Ł.K.S. Liga, p. Kahan.

Pkt 3. Wzywa się p.p. Wajdę G. i Lipskiego D. na posiedzenie WSS ŁOZPN na dzień 25 b. m., godz. 19.30.

Pkt 4. Wzywa się p. Bławata D. do W.G. i D. na dzień 24 b. m., godz. 19.30.

Pkt. 5. Wyznacza się do badania lekarskiego do Poradni Sportowo-Lekarskiej na dzień 22 b. m., godz. 18 — p.p. Pęskiego, Pietrzaka, Pogodzińskiego, Przeradzkiego, Przygońskiego i Racięckiego; na dziej 24 b m., godz. 18 — p.p. Raettiga, Rakowieckiego, Rakowskiego, Segała, Schmidta i Schauba oraz na dzień 25 b. m., godzina 18 — p.p. Goldfarba, Sikorskiego, Stankiewicza, Stępienia, Szperlinga i Szumlaka.

Pkt. 6. Wzywa się Delegaturę w Tomaszowie o nadesłanie w terminie do dnia 22 b. m. żądanych wykazów.

Pkt. 7. Prosimy o przybycie p.p: Cerbla, Dymanta, Feję, Janczyka, Kahana, Kowalewskiego, Kulawiaka, Pęskiego, Pogodzińskiego, Przeradzkiego, Rosiaka St., Segała i Szumlaka na dzień 25 b. m., godz. 19 — do W.S.S. Ł.O.Z.P.N., celem odbioru swetra zimowego, getrów i spodenek.

Proces o przekupstwa wyborcze
podczas wyborów do rady gminy żydowskiej. — 12-tu oskarżonych skazano po 6 mies. więzienia z zawieszeniem

Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się wczoraj charakterystyczna **sprawa o „wódkę wyborczą".** Na ławie oskarżonych znalazło się 19 oskarżonych, mieszkańców Tuszyna i Rudy Pabianickiej, pociągniętych do odpowiedzialności karnej za to, że **bądź opłacali wyborców, dając im po dwa złote, by głosowali na tę lub inną listę przy wyborach do rady gminy wyznaniowej żydowskiej, bądź też, że te pieniądze pobierali.**

Wybory odbywały się w Tuszynie w dniu 30 sierpnia r. ub. Kilku obywateli zakwestionowało ich ważność, twierdząc, że **były przekupstwa dokonywane przez kandydatów na członków rady gminy.** Starostwo powiatowe sprawę skierowało do prokuratury.

Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia Wiśniewski. Oskarżał prokurator Lipiński, bronią adw. Tuwim i Solnik.

Część oskarżonych do winy się przyznała. **Nie widzieli nic zdrożnego w tym, że im któryś z kandydatów lub ich rzeczników wręczył parę złotych wraz z kartką, by taką właśnie kartkę a nie inną złożyli do urn.** Większości z nich, ludziom mało uświadomionym, prawdziwym zahukanym biedakom z małego miasteczka, **potem pieniądze ci sami ludzie poodbierali.**

Dwunastu z oskarżonych skazanych zostało **po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. Pozostali — między nimi również rabin z Tuszyna — Debiński — zostali uniewinnieni.**

(l)

Wieczne Pióra światowej marki **PARKER** na raty od 5 zł. miesięcznie poleca **„STAMBUŁ"** Polskie Towarzystwo dla Handlu Ratalnego Spółka z ogr. odp. ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI 17, tel. 163-66. Na żądanie wysyłamy naszych agentów.

CASANOVA
róg Zawadzkiej i Zachodniej

Dyrekcja b. przeprasza tych, którzy z powodu natłoku nie otrzymali stolików i prosi o wcześniejsze ich zarezerwowanie.

Dziś piątek

ADI ROSNER i LOTHAR
na czele całego progr.

urządzają specjalny wieczór dla wytwornej publiczności naszego miasta. W programie występy słynnej trupy beduinów.

DŹWIĘKOWE KINO

RAKIETA „O CZYM MARZĄ KOBIETY"

Sienkiewicza 40 tel. 141-22

Dziś premiera!

W rolach głównych: **Stanisław Sielański, Lena Żelichowska i Miecz. Cybulsk**

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej po poł., a w niedziele o godz. 12-ej w poł.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Dźwiękowy kino-teatr **TON** Kopernika 16

Dziś i dni następnych. Janet GAYNOR, Loretta JOUNG, Constance BENNET, Simone SIMON i inni ukażą się w filmie

ZAKOCHANE KOBIETY

Początek codziennie o godz. 4-ej pp., a w niedziele i święta o godz. 12 w p.

AMBULATORJUM Skórno-WENERYCZNE
ZACHODNIA 52 front I piętro (Piotrkowska 17) tel. 134-67

11—12 Dr. DUTKIEWICZ
12—1½ Dr. SKUSIEWICZ
1½—3 Dr. NITECKI
3½—5 Dr. EKKERT
5—6 Dr. BALICKA
5—7 Dr. STAWOWCZYK
7—8 Dr. LIPSKI

PORADA 3 zł.

DR. MED.
M. RUNDSZTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
POWRÓCIŁ
przyjmuje od 8—10 i od 4—8 w.

Dr.
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
POWRÓCIŁA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Poszukiwany
kalander
towarowy
Oferty do Republiki sub „I. P."

Do akt Nr. Km. 1782/37
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 23 listopada 1937 r o godz 11 w Łodzi przy ul. Zamenhofa Nr. 25 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: samochodu sześcioosobowego marki „Lancia" z dwoma kołami zapasowemi, oszacowanych na łączną sumę zł. 900, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 2 listopada 1937 r.
KOMORNIK:
(—) W. Trzebiatowski.

Sprawa Alfreda Wajngertnera p-ko Władysławowi Kopczewskiemu.

GRUŹLICA PŁUC
jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.
Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosują pp. Lekarze
„BALSAM TRIKOLAN-AGE",
który ułatwiając wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała. Do nabycia w Aptekach

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
POWRÓCIŁA
Przyjmuje od 10—1 i od 3-ej do 7-ej.

Do akt Nr. Km. 488/37 i 2456/36
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 25 listopada 1937 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Żwirki Nr. 11/13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 19 krosien mechanicznych bez maszynek nicielnicowych różnych firm i 5 krosien mechanicznych różnych firm z maszynkami nicielnicowymi, oszacowanych na łączną sumę zł. 1450.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 listopada 1937 r.
KOMORNIK:
(—) W. Trzebiatowski.

Sprawa Janiny Wajszczak i innych p-ko f. „Tkalnia Mechan. Mendel Szak"

Dr. MED.
Al. Kopciowski
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8
telefon 232-55.

KONCESJA na HANDEL win i wódek natychmiast lub od 1 stycznia 1938 roku **DO ODDANIA.** Oferty z podaniem warunków do administracji „Republiki" sub: „Wymagana gwarancja".

Kurs pieczenia ciast
(strucli, pierników, tortów i t. p.)
w SZKOLE GOSPODARSTWA,
WODNA 40 Tel. 177-73
rozpoczyna się dn. 19 listopada r. b.

P.P. pracodawcy i pracownicy
Jeśli macie kłopoty w związku z jakąkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwońcie do b. inspektora ZUPU Górskiego, Łódź, Wólczańska 222 m. 20 tel. 222-17.

DRZWI
OKNA uszczelniam hermetycznie filcem systemem zagranicznym L. TENCER, telef. 205-27. Trwałość długoletnia.

Lokal handlowo - przemysłowy
w centrum miasta, składający się z dwóch sal:

1) na I piętrze, dł. 19 m. szer. 5 i pół mtr., 9 okien;

2) na II piętrze, dł. 26 i pół m., szer. 5 i pół m., 12 okien

do wynajęcia od 1-go stycznia 1938 r.

Obie sale połączone są schodami zewnętrznymi, schodami wewnętrznymi oraz windą towarową. Wynająć można obie sale razem, lub każdą oddzielnie. Śródmiejska 6, pr. oficyna, inform. u administratora, ul. Lipowa 20 m. 17, od 1.30—3.30.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45
Ceny konkurencyjne.

PROSZKI OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH ZE ZNAKIEM FABR. **PSZCZÓŁKA**
Stosuje się również przy PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Do akt Nr. Km. 2176/36
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 23 listopada 1937 r. o godz 14 w Łodzi przy ul 28 Pułk Strzelc. Kan. Nr. 52 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: szpulmaszyny, 2 snowadeł i 8 warsztatów, oszacowanych na łączną sumę zł. 5600, które można oglądać w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 4 listopada 1937 r.
KOMORNIK:
(—) W. Trzebiatowski.

Sprawa Roberta Hermana p-ko f. „Adolf S. Landau Sukc."

Kupno i sprzedaż

FUTRA — płaszcze fokowe, karakułowe, łapkowe, lisy etc. najtaniej i najdogodniejsze warunki poleca H. Luft, 11 Listopada 7, tel. 259-27, front, II. piętro. Urzędnikom rabat.

PLAC 1861 kw. mtr przy ul. Brzezińskiej do sprzedania. Adres udzieli administracja (niniejszego pisma).

PIEKARNIA mechaniczna tanio do sprzedania Adres udzieli administracja tego pisma.

SAMOCHÓD ciężarowy 3 tonnowy, używany w dobrym stanie kupię. Oferty „Samochód" do Biura Fuksa, Piotrkowska 87.

Posady

24-LETNI kawaler po służbie wojskowej poszukuje jakiejkolwiekbądź pracy bez wyjścia. Łaskawe zgłoszenia w administracji „Republiki" sub H. F.

POSZUKUJĘ panny do dziecka Dzwonić tel. 22-225.

Zagubione dokumenty

M. LIPSZYC i A. ROZENBLUM zginęło świadectwo przemysłowe II-ej kat. handlowej półroczne, wydane przez X Urząd Skarbowy w Łodzi dnia 17/2 za Nr. 1586.

ZGUBIONO branzoletkę złotą w okolicach Andrzeja, Przejazd i Piotrkowskiej. Łask. znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. Andrzeja 31 m. 12.

NAGRODA: Zgubiono kwit lombardowy Nr. 270-046. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem Zawadzka 36 m. 3.

Lokale

LUKSUSOWE mieszkania 2 i 3-pokojowe i kuchnie z holami i centralnym ogrzewaniem. Anstadta 3. Do oglądania codziennie od 3—4.

FRONTOWY pokój ładnie umeblowany z używalnością telefonu, dla Pana, od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: telefon 106-69, Główna 5 m. 15.

DO WYNAJĘCIA elegancki dwuokienny, słoneczny, frontowy z balkonem, pokój dla Pana, II piętro wszystkie wygody, niekrępujące wejście. Kilińskiego 44, dzwonić 136-48

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

PRACOWNIA HAFTÓW maszynowych „STYL" poleca najmodniejsze hafty, korale, gotowe kołnierzyki i kokarduły do konfekcji damskiej. Łódź, Sienkiewicza 9.

Nauka i wychowanie

75 GR. lekcja francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of. parter.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja, Tel. 262-76, w godzinach 2—3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a. zastać od 4—8 po poł.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej (moskiewskie konserwatorium), oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu, G. Hurwicz-Sztyllerowa. Aleje 1-go Maja 9, m. 6.

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie. Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.